

DZIENNIK ŁÓDZKI



Łódź, sobota 5 lutego 1966 roku

Rok XXI

Nr 31 (5958)

Amerykańscy interwenci znowu użyli w Wietnamie pld. gazów trujących

W ciągu czterech dni od wznowienia przez agresorów USA bombardowań terytorium DRW artyleria przeciwlotnicza wietnamskiej armii ludowej zestrzeliła 18 napastniczych samolotów. Amerykanie depreczają wszystkie normy prawa międzynarodowego i genewską konwencję o zakazie stosowania substancji trujących, coraz częściej stosując gazy trujące w południowym Wietnamie.

Jak podają korespondenci agencji amerykańskich, w piątek specjalnie wyposażone do tego celu helikoptery pierwszej ruchomej dywizji USA w sposób zmasowany bombardowały rejon Yong Son, 480 km na północno-wschód od Sajgonu. Na jeden tylko wycinek terenu o powierzchni 2,5 km kw. zrzucono z helikopterów ponad 600 granatów z gazem.

KOMUNIKAT MSZ AUSTRII
Agencja France Presse donosi z Wiednia, że zgodnie z życzeniem papieża, rząd austriacki skontaktował się z krajami neutralnymi w sprawie znalezienia rozwiązania dla problemu wietnamskiego.

Komunikat MSZ Austrii stwierdza, iż duncjusz papieski w Wiedniu zwrócił się 31 stycznia br. do MSZ, prosząc rząd austriacki, aby „w miarę możliwości poparł życzenie wyrażone ostatnio przez papieża Pawła VI, zmierzające do znalezienia rozwiązania dla problemu wietnamskiego na drodze mediacji Narodów Zjednoczonych za pośrednictwem krajów neutralnych”.

Przemówienia: J. Cyrankiewicza, St. Jędrzychowskiego i M. Jagielskiego

Krajowa narada przewodniczących prezydii WRN i PRN zakończyła obrady

W piątek wieczorem zakończyła się w Warszawie dwudniowa narada przewodniczą-

cych prezydii WRN i PRN poświęcona omówieniu podstawowych zadań rad narodo-

Następnie zabrał głos przewodniczący Komisji Planowania — Stefan Jędrzychowski, który ustosunkował się do poruszonych problemów poruszonych w toku obrad.

Na zakończenie obrad przemówił prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz. (Skrót przemówienia podajemy oddzielnie).



N/z: Genowefa Stefańska (DRN Łódź-Widzew), która zabrała głos w dyskusji.
CAF — Dąbrowiecki

Podziemna próba nuklearna w USA

Jak podała komisja do spraw energii atomowej USA w czwartek na poligonie w stanie Nevada dokonana została podziemna próba nuklearna małej mocy.

Jest to już czwarta amerykańska podziemna próba jądrowa przeprowadzona w bieżącym roku.

Nota protestacyjna ChRL do rządu indonezyjskiego

Wiceminister spraw zagranicznych ChRL, Han Nien-lung wręczył w piątek ambasadorowi indonezyjskiemu w Chinach, Djawoto, notę protestacyjną do rządu indonezyjskiego przeciwko napadom na ambasadę chińską w Indonezji, „dokonanemu przez chulliganów, a zorganizowanemu przez prawicę indonezyjską”. Nota stwierdza, iż jeden z członków ambasady został ranny, a sprawy napadu, który trwał około półtorej godziny, zerwali flagę chińską z gmachu ambasady i obrzucili go kamieniami, wyrządzając poważne szkody. Członkowie ambasady interweniowali w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i w po-

licji, ale policjanci przyglądali się biernie napadowi.

Rząd chiński, jak donosi Agencja Nowych Chin — domaga się od rządu indonezyjskiego ukarania sprawców, zwrotu zabranego mienia, wyrównania wyrządzonych szkód i podjęcia niezbędnych kroków, aby zapobiec powtórzeniu się podobnych incydentów.

Zginęły 133 osoby Katastrofa lotnicza

Japoński odrzutowiec pasażerski „Boeing-727” eksplodował w powietrzu, a następnie spadł do Zatoki Tokijskiej w nocy z piątku na sobotę. Najprawdopodobniej wszystkie spośród 133 osób znajdujących się na pokładzie poniosło śmierć.

Małżeński targ w Maroku

Jedno z plemion nomadów marokańskich do dzisiejszego dnia zachowało dawną tradycję organizowania raz do roku małżeńskiego targu. Przy tej okazji organizowane są zawody zapasnicze, w których popisują się młodzi kawalerowie. Dziewczęta obserwując walki, „typują” swoich wybrańców, z którymi dalszy ciąg transakcji małżeńskiej załatwiają krewni i swatowie amatorów zamażpójścia.

N/z: grupa kobiet i dziewcząt w drodze na targ małżeński.

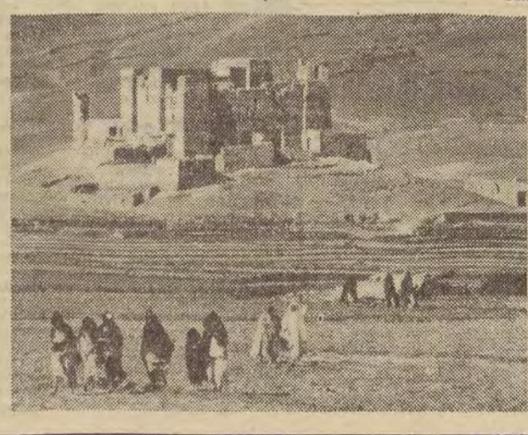
CAF

IV Plenum CK SD

4 lutego odbyło się IV plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, poświęcone problematyce dalszego rozwoju małych ośrodków wiejskich.

W przemówieniu otwierającym obrady — przewodniczący CK SD prof. dr Stanisław Kulczyński scharakteryzował ideowy i polityczno-społeczny dorobek obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego i wskazał na zadania ostatniego roku tych obchodów.

Plenum podjęło uchwałę w sprawie dalszej aktywizacji małych miast, uchwalilo również rezolucję dotyczącą obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz rezolucję potępiającą wznowienie nalotów bombowych lotnictwa USA na DRW.



wych w roku bieżącym.

W obradach, którym przewodniczył prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz — brali udział członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych, ministrowie, kierownicy urzędów i instytucji, prezesi centralnych związków spółdzielczych.

Dwudniowa dyskusja, w której obok kilkudziesięciu przedstawieli władz terenowych zabierali również głos przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski i minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, podsumował — Józef Cyrankiewicz.

W piątek, podobnie jak w dniu poprzednim, dyskusja skupiała się głównie na problemach intensyfikacji produkcji rolnej, budownictwa wiejskiego, uprawnień rad narodowych i pracy ich aparatu wykonawczego. Omawiano również zagadnienia koordynacji terenowej, gospodarki komunalnej, rozwoju szkolnictwa oraz świadczeń i czynności społecznych na rzecz budowy szkół i internatów, zagospodarowania turystycznego poszczególnych rejonów, a także wiele innych spraw, dotyczących dalszego rozwoju miast i wsi.

Minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski omówił najważniejsze zadania, stojące przed rolnictwem w br. i w latach następnych.

Minister zaliczył do nich: rozwiązanie problemu zbożowo-pasowego, rozwój hodowli, racjonalne wykorzystanie środków produkcji przeznaczonych przez państwo dla wsi oraz zwiększenie dyscypliny produkcyjnej w rolnictwie.

ZAPRASZAMY do udziału w konkursie „Jakoś(ć)” — to będzie

O NEGDAJ — z okazji zbliżającego się Dnia Włókniarza — ogłosiliśmy nasz nowy konkurs pod hasłem: „JAKOŚ(Ć) TO BĘDZIE”. Udział w konkursie może wziąć każdy z czytelników, mający cokolwiek do powiedzenia na temat jakości wyrobów przemysłu lekkiego. Każdy, a więc zarówno:

- ten, który pracuje w fabryce włókienniczej, odzieżowej, skórzanej, dzwiarskiej, galanterijnej i innych produkujących „lekkie” artykuły, jak i
- ten, który je kupuje i

De Gaulle zaproszony do Japonii

Prezydent Francji de Gaulle przyjął w piątek w Pałacu Elizejskim ambasadora Japonii we Francji, Toru Haguiwarę, z którym rozmawiał przez pół godziny.

Po opuszczeniu pałacu, ambasador Japonii powiedział, że ponownie przekazał prezydentowi de Gaulle'owi zaproszenie swego rządu do złożenia wizyty w Japonii. „Podobnie jak przed dwoma laty — powiedział ambasador — generał de Gaulle w zasadzie wyraził zgodę”.

Rozmowa — jak zaznaczył ambasador — dotyczyła przede wszystkim problemu wietnamskiego.

Festiwal zimowy w Równem



Ulepiona ze śniegu Królowa Zima patronowała uroczystościom wesołego festiwalu ludowego zorganizowanego w Równem na Ukrainie. Jedną z atrakcji festynu zimowego był, jak co roku — kulig, prowadzony przez Dziadka Mroza.

CAF

„Luna-9” przekazała na Ziemię obrazy powierzchni Księżyca Srebrny glob nie jest pokryty grubą warstwą pyłu Łączność radiowa nadal dobra

Radziecka stacja automatyczna „Luna-9”, która w czwartek wieczorem wylandowała miękko na Księżycu, przekazała w piątek nadranem pierwsze obrazy powierzchni srebrego globu. Łączność radiowa z pierwszą placówką obserwacyjną umieszczoną przez człowieka na Księżycu jest nadal dobra. Do piątku wieczór „Luna-9” przekazywała Ziemi informacje 5 razy w odcinkach kilkudziesięciominutowych, ogółem przez 3 godz. i 40 minut.

Przebieg eksperymentu wskazuje, że powierzchnia Księżyca jest wystarczająco twarda, aby wytrzymać uderzenie statku kosmicznego (co prawda łagodne) i potem jego ciężar.

Miejsce lądowania „Luny

- 9” zostało z góry wybrane. Jest to nizina równina. (A) Dalszy ciąg na str. 2

Depesza gratulacyjna z POLSKI

I sekretarz KC PZPR, Wł. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa PRL, E. Ochab i prezes Rady Ministrów, J. Cyrankiewicz przestali z okazji pomysłnego wylandowania statku automatycznej „Luna-9” na Księżycu, depeszą gratulacyjną do I sekretarza KC KPZR, L. Breżniewa, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgórno i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygina.

W 1970 r. człowiek wylądował na Księżycu? (Telexem z Moskwy)

Pierwsi selenoanci, kiedy do trą na srebrny glob, zobaczą z Księżyca kulę ziemską 13 razy większą niż Księżyc, wiszący nad naszymi głowami. Dla niektórych żelazny kosmiczny srebry glob będzie stałym miejscem pracy, dla innych — stacją przesiadkową w rejsach na dalekie planety.

Wybitny radziecki badacz planety, prof. Barabeszow widzi na Księżycu przyszłe kosmodromy, składy paliwa dla rakiet, magazyny części zamiennych dla statków kosmicznych, laboratoria naukowe. Wszystko to jeszcze miesiąc temu wydawało się daleką wizją, obecnie jednak jest jasne, że to część długofalowego programu kosmicznego ZSRR. W programie tym najwięcej ciekawości wzbudza obecnie data lądowania człowieka na Księżycu. Uczeń radziecki podkreśla, że za pierwszym człowiekiem postawi nogę na Księżycu, odebrał się jeszcze liczne loty statków automatycznych oraz co najmniej jeden lot okrężny statku załogowego wokół Księżyca. 1967 rok, zdaniem korespondentów, nie wydaje się terminem nierealnym dla rejsu bez lądowania załogi radzieckiej na trasie Ziemia — Księżyc — Ziemia, zaś 1970 rok może przynieść wysadzenie kosmonautów radzieckich na srebrnym globie.

Są to, oczywiście, tylko przy założeniu, oparte wszakże na analizie wypowiedzi uczonych oraz na zestawieniu poprzednich sukcesów kosmicznych ZSRR. W okresie najbliższym można spodziewać się dalszych miękich lądowań laboratorii naukowych na Księżycu, w innych okolicach srebrego globu niż penetrowany obecnie rejon Oceanu Burz. Warto jednak przypomnieć charakterystyczną wypowiedź prof. Wasiliewa, że w ZSRR prowadzi się obecnie prace nad stworzeniem urządzeń, które zapewnią wysadzenie ludzi na Księżycu i umożliwią poruszenie się przez nich po srebrnym globie.

RYSZARD BADOWSKI

13 marca br.

Rozpoczynają się XVII Targi Krajowe w Poznaniu

Ustalono, że kolejne XVII Targi Krajowe „Wiosna-66” rozpoczną się w Poznaniu 13 marca i będą trwały tydzień. Wiosenna ekspozycja ma być mniejsza od ostatniej jesiennej. Mimo to, wartość oferty targowej szacuje się na ok. 27 mld zł.

Transakcje zawierane na najbliższych targach zdecydują o dostawach na drugie półrocze i uzupełnią zamówienia na najbliższy kwartał br.

Kryzys rządowy we Włoszech pogłębia się

Premier Moro po trzech dniach rokowań z kierownictwem czterech partii koalicji rządowej — chadeckiej, socjalistów, socjaldemokratów i republikanów — zrezygnował z próby formowania gabinetu. Decyzję tej przeciwstawił się prezydent Saragat, który postanowił ponownie przeprowadzić konsultacje by znaleźć wyjście z niezwykle skomplikowanej sytuacji. Wynikła ona przede wszystkim z powodu zdecydowanego i solidarnego odrzucenia przez trzy tzw. partie świeckie centrolewicowej kandydatury na stanowisko ministra przedstawiciela prawego skrzydła chadeckiej, osławionego we Włoszech za swą reakcyjną politykę, Mario Scelby.

Zakopane zapełnia się gośćmi

Pierwsze dni lutego zaznaczyły się w Zakopanem przyjazdem licznych gości. W piątek przebywało już pod Giewontem ponad 15 tysięcy osób. Całkowicie zapłynęły się domy FWP. Pełne parciarzy są schroniska górskie, załudniły się hotele, pensjonaty i domy pracy twórczej.

W najbliższych dniach w Zakopanem spodziewany jest dalszy napływ gości, bowiem jak awizują biura podróży, tegoroczny szczyt sezonu zimowego znacznie się pod Giewontem nieco wcześniej — już od 10 lutego.

(td)

Sejmowa komisja zdrowia na sesji wyjazdowej w Łodzi

W dniu 8 brn. przyjeżdża do Łodzi delegacja sejmowej komisji zdrowia, która zapozna się z problemami lecznictwa zamkniętego naszego miasta i województwa.

Członkowie komisji spotykają się m. in. z przedstawicielami Prezydium, komisji zdrowia, wydziałów zdrowia RN m. Łodzi i Wojewódzkiej Rady Narodowej, zwidają niektóre szpitale w Łodzi i województwie.

Kas.

Dalsze zebrania protestacyjne potępiające barbarzyńskie naloty na DRW

Wczoraj w łódzkich zakładach pracy i instytucjach odbywały się dalsze zebrania potępiające barbarzyńskie naloty amerykańskich bombowców na Demokratyczną Republikę Wietnamu.

W rezolucji podjętej przez pracowników ZPB im. Sz. Harmana „Rena-Kord” wyrażono protest przeciwko morderczym bombardowaniom cywilnej ludności wietnamskiej, przeciwko bombardowaniu miast i wiosek wietnamskich, niszczeniu zbiorów, fabryk, szkół, szpitali, zabytków kultury wietnamskiej.

Podobnej treści rezolucję uchwalono na zebraniu protesta-

Przemówienie J. Cyrankiewicza

Zamykając naradę, premier J. Cyrankiewicz stwierdził, że jej przebieg stanowił bogaty przegląd najważniejszych problemów kraju leżących w zasięgu działania i odpowiedzialności terenowej władzy. Zgłoszone w toku obrad wnioski i postulaty będą przez władze centralne wnikliwie rozpatrzone i każdy z ich autorów otrzyma odpowiedź. Premier przypomniał, że spośród 180 wniosków zgłoszonych na poprzedniej naradzie - 97 zostało pozytywnie załatwionych, zaś reszta, dotycząca spraw bardziej długofalowych, jest w realizacji, bądź też w szczególnym rozpatrzeniu. Józef Cyrankiewicz poruszył następnie sprawę realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych w toku kampanii

wyborczej do rad narodowych.

Wiele uwagi poświęcił premier roli rad jako koordynatora wszelkiego rodzaju przedsięwzięć inwestycyjnych podejmowanych na ich terenie przez różnych inwestorów. W umiejętności wywiązywania się z zadań koordynacyjnych - stwierdził mowa - sprawdzić się będzie wasza wartość jako gospodarza swego terenu. Wypełnianie tych funkcji - powiedział dalej J. Cyrankiewicz - napotyka jeszcze wiele trudności, jak np. opór przedsiębiorstw, zjednoczeń czy nawet resortów wobec czynnych koordynacyjnych rad narodowych. Te opory, wynikające m. in. z partykularyzmu, będziemy wspólnie przezwyciężać. W działaniu tym istotne znaczenie powinna mieć ściślejsza współpraca rad z instancjami partyjnymi.

Mówiąc o zadaniach rad w takich dziedzinach, jak gospodarka mieszkaniowa czy komunalna, premier zwrócił uwagę, że nowe zasady polityki mieszkaniowej, postępująca dominacja budownictwa spółdzielczego, nie ograniczają roli rad na tym odcinku, a wręcz przeciwnie - wymagają od nich pełnienia roli koordynatora zabezpieczającego sprawną realizację zadań, które mają istotny wpływ na warunki życia obywateli. Mówca poinformował zebranych o zapoczątkowanym w br. (w związku z regulacją czynszów) zwiększaniu zakresu remontów, liczby ekip remontowych oraz dozorców domowych.

Poruszając sprawę decentralizacji, a w szczególności zwiększenia uprawnień gromadzkich rad narodowych, J. Cyrankiewicz stwierdził, że proces decentralizacji należy rozumieć jako usprawnienie działalności administracji, a nie automatyczne tylko zwiększenie liczby etatów.

Istotną sprawą w procesie dalszej decentralizacji jest przekazywanie uprawnień radom narodowym miast nie stanowiących powiatów.

Wiele uwagi poświęcił prezes Rady Ministrów sprawie rozwoju produkcji i usług świadczonych zarówno przez drobną wytwórczość, jak i rzemiosło indywidualne. O roli tej gałęzi naszej gospodarki świadczy to, że wytworzyła ona 25 proc. ogólnego zapotrzebowania rynku w artykuły przemysłowe. Określona przez partię i rząd pozycja drobnej wytwórczości w naszej gospodarce, poparta podjętymi ostatnio zarządzeniami, zapewnia w najbliższych latach poważny jej rozwój. Również w stosunku do rzemiosła prywatnego podjęto decyzje, zabezpieczające należyte zapotrzebowanie w surowce, pomoc inwestycyjną oraz przewidujące szereg ulg finansowych. Realizacja tych zarządzeń w dużym stopniu zależy od sprzyjającego klimatu, jaki stworzą one dla rozwoju tej gałęzi naszej gospodarki.

Ważne zadania mają również w usprawnianiu pracy handlu. Trudności w zaopatrzeniu wynikają nie tylko z przyczyn obiektywnych (które też można by sprawną pracą handlu znacznie złagodzić), ale często z zaniedbań i braku nadzoru. Nierządnie są bowiem wypadki, gdy w hurtowniach pełno jest jakiegos towaru, którego bra-

kuje w sklepach danej dzielnicy czy miejscowości. Nie pomogą tu zarządzenia czy okólniki. Potrzebne jest gospodarskie oko rady narodowej, a ściślej mówiąc jej wydziału handlu.

Dziękując na zakończenie zebraniom za aktywny udział w obradach premier prosił o przekazanie wszystkim radnym, pracownikom rad oraz członkom komisji rad sekcyjnych pozdrowień i życzeń dalszych sukcesów w ich odpowiedzialnej i ważnej pracy.

Po orędziu premiera Kosygina

Red. Henryk Zwirniński z Waszyngtonu: Rzecznik Departamentu Stanu odmówił w czwartek wszelkich komentarzy na temat orędzia premiera ZSRR Kosygina do uczestników genewskiej konferencji rozbrojenio-

Z obrad Egzekutywy Kł PZPR

Łódzka organizacja partyjna w liczbach

Przedmiotem obrad wczorajszego posiedzenia Egzekutywy Kł PZPR była analiza stanu liczebnego łódzkiej organizacji partyjnej w r. 1965. Problem ten połączono z oceną działalności łódzkiej i dzielnicowych komisji kontroli partyjnej.

PZPR w Łodzi zrzesza obecnie ponad 70 tys. członków i

kandydatów partii. W ciągu ostatnich czterech lat szeregi partyjne wzrosły o prawie 20 tys. członków. Oznacza to wzrost o 39 proc. w stosunku do r. 1962.

Zmianom uległa również struktura społeczna - zawodowa łódzkiej organizacji. Zrzesza ona obecnie prawie 34 tys. robotników i ponad 30 tys. pracowników umysłowych. Wśród tych ostatnich istotny odsetek stanowią inżynierowie i technicy zatrudnieni w łódzkim przemyśle, ludźle nauki, nauczyciele itd. Systematycznie wzrasta również ilość członków partii wśród lekarzy i w ogóle pracowników służby zdrowia.

Te pozytywne zjawiska są niewątpliwie rezultatem wzrostu autorytetu i pozycji partii w społeczeństwie, a także wyrazem dobrze prowadzonej wnikliwej i skutecznej działalności społeczno-politycznej.

Na podstawie analizy aktualnego stanu liczebnego i społeczno-zawodowego łódzkiej organizacji - Egzekutywa wskazała na potrzebę bardziej wnikliwego i uważnego przyglądania się ludziom pragnącym wstąpić do partii. Chodzi o to, aby oczyszczając szeregi partyjne z ludzi przypadkowych, karierowiczów, jednostek demoralizowanych, równocześnie skutecznie przeciwdziałać się napływowi takich elementów do partii. W dyskusji podkreślano, że partii należy przede wszystkim na kadrowych, rzetelnych robotnikach, ludziach ciężkających się w swoim środowisku ku szacunkom i zaufaniem, na młodej kadry robotniczej, na wybitnych fachowcach, ludziach nauki z istotnym dorobkiem naukowym, na młodej wreszcie kadry pracowników naukowych i studentów. Istnieje szereg dziedzin naszego życia, zwłaszcza gospodarczego, gdzie wskazany byłby dalszy systematyczny wzrost szeregów partyjnych. Dla przykładu - budownictwo, przemysł metalowy, dziewiarski, służba zdrowia, handel i in.

W drugim punkcie porządku dziennego Egzekutywa dokonała oceny działalności referatu skarg i listów Komitetu Łódzkiej partii.

(ast)

Studenci afrykańscy potępiają reżim Salazara

Wczoraj wieczorem w Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców staraniem studentów afrykańskich i Rady Okręgowej ZSP odbyło się spotkanie poświęcone V rocznicy walk niepodległościowych w Angoli.

Po wysłuchaniu okolicznościowych referatów zebrani studenci podjęli rezolucję potępiającą reżim Salazara, który w sposób najbardziej krwawy utrzymuje naród Angoli w niewoli kolonialnej. Zebrani w rezolucji dali wyraz swej solidarności z powstańcami tego uciemiężonego przez Portugalię kraju.

(kt)

„Luna-9” przekazała na Ziemię obrazy powierzchni Księżyca

(A) Dokończenie ze str. 1
sasiadująca jednak z wzniesieniami i kraterami. W piątek o godz. 2.50 nad ranem według czasu warszawskiego „Luna-9” zaczęła przekazywać na Ziemię obrazy powierzchni Księżyca. Ze sformułowania komunikatu TASS wynika, że kamera wykonująca te obrazy obracała się co pewien czas o pewien kąt, tak aby pokazać uczniom na Zie-

mi różne fragmenty krajobrazu księżycowego.

W piątek „Luna-9” przekazywała na Ziemię także „zwykłe” meldunki radiowe. Otrzymał je m. in. informację telemetryczną, które wskazywały, że układy i przyrządy stacji pracy normalnie.

Obrazy powierzchni Księżyca przesyłała stacja na sygnał radiowy z Ziemi. „Luna-9” umieszczała na Księżycu dwa czerwone znaki z herbem Związku Radzieckiego. Astronomowie z obserwatorium w Pułkowie koło Leniograda, sfotografowali w czwartek wschodni skraj Oceanu Burz na zachód od kraterów Reiner i Marius.

Miejsce lądowania „Luna-9” sfotografowano przez 50-centymetrowy teleskop przed przewidywaną porą zetknięcia się stacji z powierzchnią Księżyca i nieco później.

Zdjęcia miejsca lądowania „Luna-9” wykonano jednocześnie przy pomocy dwóch innych teleskopów.

Obserwatorium astronomiczne w Jodrell Bank, oznajmiło w piątek wieczorem, że odbiorna z radzieckiej stacji „Luna-9” „sensacyjne” obrazy Księżyca.

Prof. Levell oświadczył, że obrazy z „Luna-9” ostatecznie obalają teorię o grubej warstwie pyłu.

Na obrazach otrzymanych przez obserwatorium Jodrell Bank widać także spłaszczone twory skalne o wysokości od 3 do 6 metrów.

Na jednym z obrazów można dostrzec w dołnym prawym rogu coś, co wygląda jak stołek ochronny rakiety. Być może jest to część „Luna-9”.

Telewizjowi radzieccy mogli usłyszeć w piątek sygnały stacji kosmicznej „Luna-9”.

Telewizja moskiewska retransmitowała te sygnały w piątek wieczorem przez minutę.

Kara śmierci dla zabójcy sierżanta MO

W nocy 4 brn. zakończył się prowadzony w trybie doradczym w Rzeszowie proces w sprawie zabójstwa starszego sierżanta MO z Sanoka - Michała Goniaka.

Przewód sądowy potwierdził zarzucane oskarżonemu czyny. Wyrokiem sądu, główny oskarżony, Edward Wajda skazany został na karę śmierci.

Za odwiedzenie DRW 7 obywateli USA pozbawiono paszportów

Departament Stanu anulował w czwartek paszporty 7 obywateli amerykańskich, którzy wbrew zakazowi władz amerykańskich odwiedzili Demokratyczną Republikę Wietnamu. Rzecznik Departamentu Stanu Robert McCloskey oświadczył, iż paszporty zostały odebrane profesorowi historii z uniwersytetu Yale, Staughtonowi Lyndowi, założycielowi studenckiej organizacji demokratycznej Thomasowi Haydenowi oraz działaczowi KP USA Herbertowi Apikerowi, którzy odwiedzili DRW w grudniu ub. roku. Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, iż wszyscy trzej mogą zostać ukarani grzywną do 5 tys. dolarów lub też więzieniem do 5 lat. 4 inni Amerykanie, którym odebrano paszporty i którym grozi podobne sankcje, wchodzą w skład grupy, która przebywała w DRW jesienią ub. roku.

Kto zostanie przewodniczącym? (Korespondencja z Bonn)

Problem, kto zostanie przewodniczącym rządzącej partii CDU na miejsce Konrada Adenauera, jest przedmiotem gorączkowych obrad.

Adenauer postanowił zwo-

łać przed plenum zarządu CDU, które odbędzie się 16 lutego, specjalną naradę przewodniczących krajowych organizacji CDU, by wysłuchać ich zdania.

Ich stanowisko w sprawie kandydatury ma ogromną wagę. Szczególnie - organizacji krajowej Nadrenii-Westfalii, która dysponuje jedną trzecią delegatów na kongresie.

Organizacje Badenii-Wirtembergii wypowiedziały się publicznie za kompromisowym rozwiązaniem. Ich zdaniem przewodniczącym CDU powinien zostać kanclerz Erhard, a sekretarzem generalnym (tzw. „urzędującym przewodniczącym”) minister spraw wewnętrznych Paul Luecke. Erhard jest ewangelikiem, Luecke katolikiem.

Przeciwko Erhardowi nikt nie odważyłby się wysunąć kontrkandydatury. Zaś jego przeciwnicy z grupy Adenauera zostaliby usatysfakcjonowani faktem, że Luecke, zwolennik „wielkiej koalicji”, objąłby funkcję sekretarza generalnego.

Erhard Hezyć może, poza Badenią-Wirtembergią, na poparcie protestanckiej północy.

Nie wiadomo dotąd jeszcze, jakie stanowisko zajmie Nadrenia-Westfalia i Palatynat Reński, które wolałyby Lueckego jako przewodniczącego.

Uważa się jednak na ogół, że kompromis Erhard - Luecke zostanie zaakceptowany, jako stosunkowo najłatwiejszy do przyjęcia.

HENRYK KOLLAT

Gdzie szukać oszczędności?

Krosno - skarbonka

Ten wniosek racjonalizatorski narodził się w Częstochowie, w tamtejszych zakładach bawelnianych, ale ma duże znaczenie dla całego chyba przemysłu włókienniczego. Ważna jest zarówno sama treść usprawnienia, jak i fakt, że wskazuje ono ciekawą drogę poszukiwań.

Trzej pracownicy CZPB im. Modzelewskiego spróbowali „przyhamować” energię członka w krośnie mechanicznym. W sukurs ich praktycznym poszukiwaniom przyszedł dr Janusz Szosland z Politechniki Łódzkiej, który skonstruował aparatę badawczą do mierzenia pracy krosna w ruchu i z którym racjonalizatorzy zawarli znajomość podczas jego prelekcji w Częstochowie.

Nie nużąc szczegółami technicznymi, możemy stwierdzić, że eksperyment został uwieńczone powodzeniem. Osiągnięto zmniejszenie zużycia części wymiennych krosna, zmniejszenie odpadów przędzy, poprawę jakości tkanin i wzrost wydajności maszyny. Usprawnienie, zastosowane na 400 krosnach, przyniosło zakładom w ciągu roku 565 tys. złotych oszczędności, w tym niebagatelną pozycję stanowi kilka ton „uratowanej” przędzy, która pierwotnie „szła w odpady”.

Co udało się na 400 krosnach, może mieć zapewne za stosowanie na tysiącach. Godną uwagi jest, że w przedczeniu na jedną maszynę, koszt wprowadzenia usprawnienia wynosił zaledwie 80 zł.

(bz)

SPORT z ostatniej chwili

Remis polskich bokserów z Irlandią w Pucharze Europy

DUBLIN (PAP). Pierwsze półfinałowe spotkanie bokerskiego Pucharu Europy rozegrane w Dublinie między Irlandią i Polską zakończyło się wynikiem remisowym 10:10.

Wyniki (na pierwszym miejscu Polacy): Czempik przegrał z Grahamem, Gałązka przegrał z poddania Butlera, Dąbrowski uległ Leckhartowi, Grzegorzewski wypunktował Rodgera, Jarosz przegrał z Clarkiem, Ciuka uległ Youngowi, Łukasz wygrał z McCuskerem, Zalonski wypunktował Beattie. Wypych zdobył punkty walkowerem, Jankowiak przegrał z McAlinadem.

Kronika wypadków

Na Al. Politechniki, Marianna Plesiak (Skrzywana 16) zeszła raptownie na jezdnię wpadając pod przejeżdżający samochód. Kobieta doznała prężnięcia kości łonowej i przebiewa w szpitalu.

W LZSP przy ul. Wólczańskiej 241, robotnikowi R. Studzińskiemu (Mokra 27) maszyna obcięła 4 palce prawej ręki.

Z jadącego tramwaju na ul. Głównej wypadła wczoraj 26-letnia Elżbieta Dołyniak. Po przewiezieniu do szpitala u po uszkodzonej stwierdzono wstrząs mózgu i rany głowy. (kt)

Dnia 3 lutego 1966 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami S. P. Stanisław Jakubowski przeżywszy lat 76. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 6 lutego 1966 r. o godz. 14.30 z kaplicy emmentarnej na Dołach, o czym powiadają krewnych i znajomych, pogrzebi w smutku ZONA, SYN I SYNOWA.

Ciekawa! Przeczytaj

REGULACJA CEN

Od 1 brn. wprowadzono na Węgrzech nowe ceny niektórych artykułów spożywczych. I tak ceny mięsa wieprzowego zostały podwyższone o 0,40 do 30 proc., a mięsa wołowego o 50 proc. Podniesiono też ceny wyrobów mleczarskich i wędlin. Obniżono na półniast o ponad 20 proc. ceny pewnych gatunków słoniny oraz smalcu. Regulacji uległy również ceny wyrobów tekstylnych i odzieżowych.

„PORA KAPELUSZY” IRENE JERISON

W amerykańskim piśmie „The Atlantic Monthly” zostało opublikowane opowiadanie Irene Jerison - „The Season of The Hate” („Pora kapeluszy”). Akcja opowiada o dziejach się w łódzkim getcie, gdzie Irene Jerison spędziła cztery okrutne lata. W 1947 roku autorka „Pory kapeluszy” wyjechała do Stanów Zjednoczonych, gdzie przebywała do tej pory. Przed kilkoma laty otrzymała na uniwersytecie w Chicago stopień na ukowy.

KOMUNIKACJA LOTNICZA

Hiszpańskie Linie lotnicze „Iberia” wprowadziły w polowie stycznia br. do eksploatacji nowoczesne samoloty odrzutowe „LC-8”. Samoloty te będą utrzymywać komunikację między Hawaną i Madrytem. Dzięki „LC-8” czas podróży między obu stolicami został skrócony z 16 do 8 godzin.

Niektóre pisma zachodnie komentując wprowadzenie „LC-8” do komunikacji lotniczej Hawana - Madryt twierdzą, że jest to kolejny wyłom Hiszpanii w gospodarce blokady Kuby. (reg)

Reforma bez wstrząsów

Jesteśmy obecnie w kluczowym momencie reformy szkolnictwa, zapoczątkowanej przed 4 laty. Od września 1946 r. nauka w szkole podstawowej zostanie przedłużona o rok. Obowiązek ten przejściowo obejmie w roku bieżącym tylko 3/5 absolwentów klasy siódmej, reszta pójdzie do szkół zawodowych, by w ten sposób gospodarka miała zapewnioną ciągłość dopływu kadr.

Zmając popularność, jaką od kilku lat cieszą się szkoły zawodowe, władze oświatowe wprowadziły w całym kraju ograniczenie: prawo kandydowania do tych szkół przysługują tylko uczniom, którzy do dnia 30. VI. br. ukończą 14 lat.

Powstaje pytanie, czy tego rodzaju drastyczne pociągnięcie, a także inne zmiany związane z reformą, nie wywołały pewnych niepokojów w licznej społeczności uczniowsko-rodzicielskiej? Ludzie, jak wiadomo, nie kochają zmian zbyt raptownych i niezbyt chętnie podporządkowują się ich następstwom. Warto się więc zastanowić, czy obecny, ważny etap reformy przebiega w miarę łagodnie, czy też boleśnie?

Wyniki podziału

W czternastotysięcznej blisko reszcy tegorocznych absolwentów klasy siódmej w Łodzi, będziemy mieli około 7700 „ukończonych” 14-latków. Chęć przejścia do szkół zawodowej zadeklarowało jednak tylko 6,4 tys. spośród nich.

Z obliczenia, przeprowadzonego przez nas dla przykładu w Szkole Podst. nr 21 wynika, że w gronie 80 kandydatów do klasy VIII jest 31 takich, którzy mieliby prawo opuścić już szkołę, a jednak

tego nie czynią. Dlaczego? Czyżby osłabło zainteresowanie szkołami zawodowymi?

Otóż nie. Doświadczeni pedagodzy, na podstawie rozmów z rodzicami, jakie przeprowadza się systematycznie od początku bieżącego roku szkolnego, wysuwają inne wnioski. Takie, których wcześniej nie można było przewidzieć. Rzecz w tym, iż rodzice mają większe zaufanie do umiejętności wychowawczych szkoły podstawowej niż szkoły średniej i chętnie przystają na to, by „usamodzielnienie” dziecka opóźniło się. Po drugie — klasa VIII odsuwa na rok konieczność rozstrzygnięcia dylematu: liceum czy szkoła zawodowa, co pozwala rodzicom lepiej poznać przyszłe możliwości dziecka.

Można więc chyba stwierdzić, iż mimo początkowych obaw autorów reformy, przedłużenie nauki w szkole podstawowej zostało przez społeczeństwo

przychylnie przyjęte

W tym świetle nasuwa się pytanie, czy zakaz kandydowania do szkoły zawodowej, zastosowany wobec „nie ukończonych” 14-latków, w ogóle był konieczny? Ma ów zakaz znaczenie formalno-porządkowe, ale czy w indywidualnych, szczególnych przy-

padkach nie należałoby przewidzieć odstępstwa? Np. uczeń ma uzdolnienia w kierunku jakiegoś rzemiosła, a wyraźny brak zdolności ogólnych. Albo — sytuacja materialna rodziny jest taka, że nawet 150 złotych, które zarobi uczeń na ćwiczeniach praktycznych w szkole zawodowej, ma pewne znaczenie.

Z dotychczasowych obserwacji w Kuratorium i inspektoratach oświaty wynika, że liczba takich interwencji byłaby niewielka, tym bardziej, że większość szkół zawodowych od przyszłego roku będzie skrócona o jedną klasę, więc w całości okres nauki dziecka nie ulegnie przedłużeniu.

Można by chyba w tym zakresie dać pewne minimum samodzielności szkolnym komisjom preorientacji zawodowej. Zyskalibyśmy przy tym również o tyle, że umiejętność „manewrowania” między obowiązującą regułą a indywidualnym interesem jednogłosem, byłaby dobrym sprawdzianem poziomu pracy tych komisji.

Kwestia „preorientacji”

czyli przejścia z pomocą uczniowi w dokonaniu wyboru przyszłej specjalności zawodowej, właściwej z punktu widzenia jego zdolności, a

równocześnie — i potrzeb gospodarki, od lat powraca na łamy prasy. W bieżącym roku nabiera ona szczególnego znaczenia, choćby z tego względu, że przy niższej średnio o połowę ilości miejsc w szkołach zawodowych, zainteresowanie kierunkami „modnymi” (łączność, handel zagraniczny itp.) na pewno nie zmniejszy się proporcjonalnie i bez „regulowania ruchu” wystąpiłby tam natłok silniejszy niż w latach poprzednich.

A chociaż w związku z reformą, akcja ta — jak nigdy dotychczas — prowadzona jest systematycznie od początku roku szkolnego, chociaż odbywa się więcej niż kiedykolwiek rozmów indywidualnych z uczniami i rodzicami, na pewno są jeszcze szkoły, gdzie pracę uświadamiającą, pogadanki psychologiczne czy badania lekarskie, zastępuje się niekiedy mechanicznym „ptaszkiem” na liście, który przesądza o losie dziecka.

Sądze więc, że w przychylnym klimacie, jaki towarzyszy przyjęciu reformy przez społeczeństwo, znalazłoby się również miejsce na rozpatrywanie przypadków indywidualnych, co traktować by można jako doskonalszy stopień preorientacji zawodowej.

JULIAN BRYSZ

Niedziela sprawiedliwości



„Niedziela sprawiedliwości”, to tytuł nowego filmu reżysera Jerzego Passendorfera (scenariusz Romana Bratnego, zdjęcia Bogustawa Lambacha). W odróżnieniu od poprzednich filmów Passendorfera, zrealizowanych w wielkoformatowej epickiej rozprawie, „Niedziela sprawiedliwości” jest kameralnym dramatem psychologicznym. Zainteresowania twórców koncentrują się na osobie głównego bohatera, jego postawie moralnej, stosunku do życia i otoczenia, poczuciu odpowiedzialności. Bohaterem filmu jest przedstawiciel prawa — prokurator, który swe urządzenie na nowej placówce w małym miasteczku musi rozpocząć od oskarżenia najbliższej mu w danej chwili osoby. W rolach głównych zobaczymy: Krzysztofa Chamca (prokurator Deruga) i Magdalenę Zawadzką w roli Magdy. Oprócz nich występują również: Jerzy Przybylski, Wojciech Pilariski, Gustaw Lutjenski, Bogusław Sochnacki i inni.

Na zdjęciu: scena z filmu, Magda Zawadzka i Jerzy Przybylski w roli dyrektora Markowskiego. CAF — CWF

Nie tylko od bliźniąt

Nerki można wymieniać...

Na marginesie warszawskiej operacji

Jak niedawno informowaliśmy w warszawskiej i Klinice Chorób Wewnętrznych AM prof. dr T. Orłowski dokonał zabiegu przeszczepienia nerki u 20-letniej nieuleczalnie chorej pacjentki. Operacja — pierwsza w Polsce — została wykonana w ostatniej chwili: pacjentkę od paru miesięcy utrzymywano przy życiu podłączając do jej organizmu nerkę sztuczną. Przeszczepiona nerka pochodzi od osoby obcej, co jeszcze bardziej skomplikowało zabieg (najpomyślniejsze wyniki w przeszczepach osiąga się u bliźniąt). Pacjentka otrzymuje stałe angielski lek, który zmniejsza naturalną odporność organizmu i pomaga w przyjęciu się przeszczepu.

Sam zabieg trwał krótko, ale poprzedziły go wieloletnie doświadczenia, dokonane na zwierzętach, doskonałe w tym zakresie doświadczenia i przygotowanie pacjentki do skomplikowanego zabiegu.

Idea zastępowania zniszczonego organu przeszczepem powstała już w początku XX w. Wówczas bowiem szereg chirurgów próbowało — bezskutecznie — przeszczepiać nerki zwierzęce nieuleczalnie chorej ludzkiej. W roku 1934 chirurg radziecki, Woronin, zapoczątkował przeszczepianie nerek ludzkich, pobranych od osób zmarłych wskutek tragicznego wypadku.

Ale i dziś, po kilku dziesiątkach lat, przeszczepianie nerki jest nadal światową sensacją. Wykonuje się je z powodzeniem przede wszystkim u bliźniąt-jednojąjowych, kiedy nie powstaje odczyn odpornościowy, niszczący obce tkanki w organizmie. Okres przeżycia przeszczepionej nerki zależy od zjawisk odpornościowych. Duże znaczenie ma ponadto czas trwania zabiegu, jego technika (np. ochłodzenie przeszczepu przed zabiegiem pozwala mu lepiej znosić dłuższe niedokrwienia).

Operującym najczęściej kłopotów sprawia odczyn odpornościowy, który powoduje „odrzućcie” obcej tkanki przez ustrój pacjenta. Różnymi sposobami osiąga medycyna przeniesienie tego odczynu. M. in. stosowano napromienianie całego ciała — przy równej niebezpiecznym przeszczepianiu szpiczaka kostnego (pies, u którego wykonano ten zabieg, zdechł z powodu zakażenia, w przeszczepionej zaś nerce nie zauważono zmian...). Ustalono wysokość dawek, których należy używać do napromieniania, aby organizm tolerował obcą tkankę po przeszczepieniu nerki.

Kroniki medyczne notują szereg udanych operacji tego typu. Oto brat-bliźniak oddał nerkę bratu, cierpiącemu na długoletnie kłębkowe zapalenie nerek. Zastosowano dwukrotne napromienianie ciała; przy objawach zakażenia, które wystąpiły po tygodniu, usunięto zniszczone nerki chorego. Jeszcze po kilku miesiącach organizm próbował odrzucić przeszczep, ale po zastosowaniu odpowiednich leków, chory wrócił do zdro-

wia — w rok po zabiegu studiował na wyższej uczelni. Po raz pierwszy udało się przeszczepić nerkę od osoby obcej (dawca była 40-letnia kobieta, przeszczepiono zaś nerkę 40-letniemu mężczyźnie), kiedy obie strony miały tę samą grupę krwi.

Sztuczna nerka nie może jednak na stałe zastąpić chorej nerki. Po raz pierwszy technikę operacyjną przy pomocy sztucznej nerki zastosował dr Merrill w Bostonie. Lekarze, specjalizujący się w tej dziedzinie, zwracają uwagę, by zabieg nie był wykonywany w ostrym stanie choroby; chore nerki usuwa się, aby uniknąć powtórzonego zakażenia.

Istotną przyczyną, utrudniającą szersze stosowanie tych zabiegów jest niezgodność tkanki, która powoduje ustanie czynności i obumarcie przeszczepionej nerki. Dlatego też nadzwyczaj ważny jest odpowiedni dobór dawcy nerki — jego tkanki muszą mieć zgodność białkową z tkankami operowanego. Przez napromienianie oraz stosowanie pewnych leków medycyna stara się nie dopuścić do odrzucenia przeszczepu.

Prace badawcze w tej dziedzinie idą więc głównie w dwóch kierunkach: a) w kierunku znalezienia nowych sposobów obrony pacjenta niejąko przed nim samym, bo przed wystąpieniem odporności przeciwko nowo zaszczipionemu organowi, jako „obcej tkance”, b) stworzenie warunków, by przeszczepione nerki mogły pracować jak najdłużej. Już przy obecnym stanie chirurgii, stosunkowo długi okres życia przeszczepu pozwalała na wykorzystanie zabiegu do przedłużenia życia chorego — do uratowania go przy ostrej obustronnej niewydolności nerek.

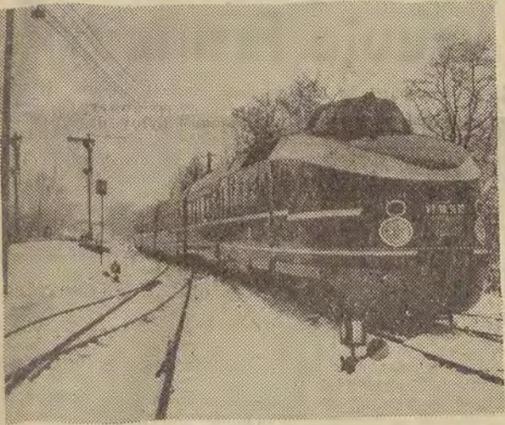
Warto przy tym dodać, że przez pierwsze trzy miesiące chuligan nie otrzymują ze swa prace wynagrodzenia (nie mają więc pieniędzy np. na panierosy), a paczki z domu mogą otrzymać dopiero po 6 miesiącach (!). Ograniczona jest również korespondencja (jeden list napisany i jeden otrzymany w ciągu 2 miesięcy) za to zaostroszenie są kary za naruszenie regulaminu: skazanemu za przestępstwa chuligańskie każda regulaminowa kara może być podwojona!

Oczywiście za wzorowe zachowanie pierwszego chuligana nie otrzymują ze swa prace wynagrodzenia (nie mają więc pieniędzy np. na panierosy), a paczki z domu mogą otrzymać dopiero po 6 miesiącach (!). Ograniczona jest również korespondencja (jeden list napisany i jeden otrzymany w ciągu 2 miesięcy) za to zaostroszenie są kary za naruszenie regulaminu: skazanemu za przestępstwa chuligańskie każda regulaminowa kara może być podwojona!

Oczywiście za wzorowe zachowanie pierwszego chuligana nie otrzymują ze swa prace wynagrodzenia (nie mają więc pieniędzy np. na panierosy), a paczki z domu mogą otrzymać dopiero po 6 miesiącach (!). Ograniczona jest również korespondencja (jeden list napisany i jeden otrzymany w ciągu 2 miesięcy) za to zaostroszenie są kary za naruszenie regulaminu: skazanemu za przestępstwa chuligańskie każda regulaminowa kara może być podwojona!

JANUSZ KRAJEWSKI

Przed Wiosennymi Targami Lipskimi



Pociąg ekspresowy, którego lokomotywa wyposażona jest w silniki wysokoprężne — produkcji Fabryki Wagonów w Goerlitz (NRD) będzie jednym z eksponatów Wiosennych Targów 1966 w Lipsku. Agregat napędowy składa się z dwóch 12-cylindrowych silników Diesla o mocy 900 KM każdy przy 500 obr./min. (CAF)

Dzień powszedni Temidy

19-letni Jan D. oraz o rok od niego młodszy Sylwester R. zaprzyjaźnili się swego czasu w... więzieniu: choć „działalność” w innych grupach, razem wypadło im odsiaływać kary, orzeczone przez sąd w trybie przyspieszonym. Po opuszczeniu celi przyjaciele spotykali się coraz częściej, a — „aby przyjaźń nie rdzewiała” — coraz częściej też zaglądali do kieliszka.

Typowy wybrzyk chuligański. Jeden z wielu. Sami zresztą sprawcy tego czynu — nawet po wytrzeźwieniu — niewiele sobie z tego robili. No cóż — powiadali przestępcy — ich funkcjonariuszowi MO — dacie na „przyspieszony” posiłek się te 5-6 miesięczków na państwowym wikcie i do zabawy. Ostatecznie więzienie też jest dla ludzi.

Chuligan przed sądem i za kratkami

Pewnego jednak dnia po solidnej zaprawie alkoholowej, znów poczuli się „panami ulicy”, znów — jak to później sami określili — „zawrzała w nich krew”. A że „pod rękę” nawinał im się akurat 52-letni Mieczysław K., na nim ześrodkowali swe „nie wyższe temperamenty”. Najpierw więc „zjedli” mu kapelusz („stój ćwiczka przed panami z odkrytą głową!”), a później bili w niego niczym w treningowy worek. Chociaż nawet worka się nie kopie...

Rozwydrzonych chuliganów zatrzymali dopiero trzej ormowcy, którym pomogli przypadkowi przechodnie. Ofiarą napaści zapobiegawo się Pogotowie Ratunkowe, zaś Jan D. i Sylwester R. przetransportowani zostali do aresztu.

Plonne to jednak były nadzieje; zawiodły one amatorów „moonych wrażeń”. I to aż trzykrotnie.

Po pierwsze — ze względu na rezydwy — prokurator skierował sprawę na tryb zwykły, w którym sąd nie jest ograniczony górną granicą wymiaru kary (jak w trybie przyspieszonym) do 6 miesięcy aresztu. Kiedy więc krewcy, a niepoprawni młodzieńcy, stanęli wreszcie przed kompletem sędziów skim z przerwaniem przyszło im wysłuchać wyroku odwołującego na kary po półtora roku więzienia dla każdego z nich.

Podobnie jak pierwsza, druga pomyłka była również przykłą i dotkliwa. Wyrok w procesie karnym bowiem nie zakończył „zabawy” — jak sądzili

najpierw oskarżeni. Do sprawy wkroczył prokurator zajmujący się sprawami cywilnymi!

W imieniu poszkodowanego Mieczysława K. prokuratura wystąpiła do sądu z powództwem o naprawienie szkody wyrządzonej w wyniku bestialskiego napadu. Rozpatrując owo powództwo sąd zasądził od Jana D. i Sylwestra R. solidarnie pokrycie kosztów leczenia ich ofiary, oraz odszkodowanie za zni-

szoną odzież i ból fizyczny w łącznej kwocie 10 tys. zł!

Ale i na tym nie koniec w serii pomyłek Jana D. i Sylwestra R. Bo wprawdzie wieźnienia są dla ludzi, lecz wobec chuliganów stosuje się w nich od niedawna — i to jest trzecia pomyłka w przewidywaniach oskarżonych — specjalny rygor obostrzony.

A więc przede wszystkim praca i jeszcze rzadko. Praca ciężka i to nie tylko przez 8 godzin. Odsiadujący w obostrzonym rygorze kary chuligani, również po tych godzinach mogą być wykorzystywani do prac porządkowych: zarówno na terenie więzienia jak i poza nim.

Warto przy tym dodać, że przez pierwsze trzy miesiące chuligan nie otrzymują ze swa prace wynagrodzenia (nie mają więc pieniędzy np. na panierosy), a paczki z domu mogą otrzymać dopiero po 6 miesiącach (!). Ograniczona jest również korespondencja (jeden list napisany i jeden otrzymany w ciągu 2 miesięcy) za to zaostroszenie są kary za naruszenie regulaminu: skazanemu za przestępstwa chuligańskie każda regulaminowa kara może być podwojona!

Oczywiście za wzorowe zachowanie pierwszego chuligana nie otrzymują ze swa prace wynagrodzenia (nie mają więc pieniędzy np. na panierosy), a paczki z domu mogą otrzymać dopiero po 6 miesiącach (!). Ograniczona jest również korespondencja (jeden list napisany i jeden otrzymany w ciągu 2 miesięcy) za to zaostroszenie są kary za naruszenie regulaminu: skazanemu za przestępstwa chuligańskie każda regulaminowa kara może być podwojona!

Oczywiście za wzorowe zachowanie pierwszego chuligana nie otrzymują ze swa prace wynagrodzenia (nie mają więc pieniędzy np. na panierosy), a paczki z domu mogą otrzymać dopiero po 6 miesiącach (!). Ograniczona jest również korespondencja (jeden list napisany i jeden otrzymany w ciągu 2 miesięcy) za to zaostroszenie są kary za naruszenie regulaminu: skazanemu za przestępstwa chuligańskie każda regulaminowa kara może być podwojona!

Oczywiście za wzorowe zachowanie pierwszego chuligana nie otrzymują ze swa prace wynagrodzenia (nie mają więc pieniędzy np. na panierosy), a paczki z domu mogą otrzymać dopiero po 6 miesiącach (!). Ograniczona jest również korespondencja (jeden list napisany i jeden otrzymany w ciągu 2 miesięcy) za to zaostroszenie są kary za naruszenie regulaminu: skazanemu za przestępstwa chuligańskie każda regulaminowa kara może być podwojona!

Oczywiście za wzorowe zachowanie pierwszego chuligana nie otrzymują ze swa prace wynagrodzenia (nie mają więc pieniędzy np. na panierosy), a paczki z domu mogą otrzymać dopiero po 6 miesiącach (!). Ograniczona jest również korespondencja (jeden list napisany i jeden otrzymany w ciągu 2 miesięcy) za to zaostroszenie są kary za naruszenie regulaminu: skazanemu za przestępstwa chuligańskie każda regulaminowa kara może być podwojona!

wia — w rok po zabiegu studiował na wyższej uczelni.

Po raz pierwszy udało się przeszczepić nerkę od osoby obcej (dawca była 40-letnia kobieta, przeszczepiono zaś nerkę 40-letniemu mężczyźnie), kiedy obie strony miały tę samą grupę krwi.

Sztuczna nerka nie może jednak na stałe zastąpić chorej nerki. Po raz pierwszy technikę operacyjną przy pomocy sztucznej nerki zastosował dr Merrill w Bostonie.

Istotną przyczyną, utrudniającą szersze stosowanie tych zabiegów jest niezgodność tkanki, która powoduje ustanie czynności i obumarcie przeszczepionej nerki.

Prace badawcze w tej dziedzinie idą więc głównie w dwóch kierunkach: a) w kierunku znalezienia nowych sposobów obrony pacjenta niejąko przed nim samym,

bo przed wystąpieniem odporności przeciwko nowo zaszczipionemu organowi, jako „obcej tkance”, b) stworzenie warunków, by przeszczepione nerki mogły pracować jak najdłużej.

Warto przy tym dodać, że przez pierwsze trzy miesiące chuligan nie otrzymują ze swa prace wynagrodzenia (nie mają więc pieniędzy np. na panierosy), a paczki z domu mogą otrzymać dopiero po 6 miesiącach (!). Ograniczona jest również korespondencja (jeden list napisany i jeden otrzymany w ciągu 2 miesięcy) za to zaostroszenie są kary za naruszenie regulaminu: skazanemu za przestępstwa chuligańskie każda regulaminowa kara może być podwojona!

Oczywiście za wzorowe zachowanie pierwszego chuligana nie otrzymują ze swa prace wynagrodzenia (nie mają więc pieniędzy np. na panierosy), a paczki z domu mogą otrzymać dopiero po 6 miesiącach (!). Ograniczona jest również korespondencja (jeden list napisany i jeden otrzymany w ciągu 2 miesięcy) za to zaostroszenie są kary za naruszenie regulaminu: skazanemu za przestępstwa chuligańskie każda regulaminowa kara może być podwojona!

W.K.

ZE ŚWIATA

MAGNETOFONY STEROWANE GŁOSEM
Japońska firma Matsushita uruchomiła produkcję pierwszych na świecie magnetofonów sterowanych głosem. Magnetofon ten zaczyna pracować, gdy mówi się do mikrofonu, a zatrzymuje się na czas ciszy.

PERSPEKTYWY ATLANTYKOWEJ ŻEGLUGI
Zdaniem fachowców perspektywy transatlantycznej żeglugi wiążą się coraz bardziej z rozwojem żeglugi „pojemnikowej”. Tylko kombinacja przewozów pasażerskich i towarowych (pojemniki zapewniają szybki przeladunek, a więc utrzymanie wysokiej szybkości statków) może zapewnić rentowność żeglugi pasażerskiej przy niskich cenach.

Naród swojej młodzieży

*** 800 zakładów pracy
* 5 milionów złotych**

Codziennie do sekretariatu LK FJN napływają kolejne meldunki od zakładów łódzkich zakładów pracy, które zadeklarowały świadczenia na SFBSiL. Dotychczas zobowiązania takie podjęło ponad 800 przedsiębiorstw. Ponadto na koncie nowo utworzonego funduszu znajduje się już ponad 5 mln zł.

Wczoraj podpisano listy deklaracji 0,5 proc. uposażeń na SFBSiL w 16 zakładach przemysłu chemicznego, m. in. w Zakładach Przemysłu Papierniczego, Zakładach Przem. Farmaceutycznego „Polfa”, Dmuchałni Szkła, Zakł. Wyrobów Gumowych i Zakł. Celulozowo-Papierniczych.

Otrzymałyśmy także miły meldunek z XX LO. Młodzież tej szkoły w związku z imieninami p. dyrektora mgr Marii Brockiej przekazała zamiast kwiatów 150 zł na Fundusz Budowy Szkół i Internatów (iw)

Z Komisji Zdrowia RN m. Łodzi

Jak załatwiono skargi i wnioski z zakresu zdrowia i opieki społecznej

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych RN m. Łodzi radni wysłuchali informacji o załatwianiu skarg i wniosków ludności na przestrzeni ub. roku w zakresie zdrowia i opieki społecznej.

Ogółem do Wydziału Zdrowia wpłynęło 174 skargi i wnioski, z czego 56 przesłano do innych jednostek. Z pozostałych, za szesnastu uznano 39 skarg. Jest to ilość o wiele mniejsza niż w latach ubiegłych. Skargi te dotyczyły złego stosunku lekarzy, względnie innego personelu placówek służby zdrowia do pacjentów, niewłaściwej działalności Pogotowia Ratunkowego, niedostatecznej pomocy społecznej, nadużyć gospodarczych. W wypadkach słusznych skarg Wydział Zdrowia zastosował kary w formie upomnień, przeniesienia na inne stanowisko itp. Poza tym sprawy każdorazowo omawiane były na naradach służbowych z pracownikami. Na wczorajszym posiedze-

niu wysłuchano także opinii poszczególnych członków komisji w sprawie działalności opieki społecznej. Wyświetlono m. in. wniosek o zwiększenie ilości opiekunów społecznych w zakładach pracy. (k)

150 ton smalcu miesięcznie w 250 g paczkach

W Zakładach Mięsnych (Inżynierska 1/3) uruchomiono ostatnio sprowadzony z NRD agregat, całkowicie zautomatyzowany, do paczkowania smalcu.

Waży on i pakuje w 250 g porcje — takie jak masło — 150 ton smalcu miesięcznie, co zaspokaja całkowicie potrzeby łódzian. (wit)

Dziś wyjazd do Augustowa
Losowanie nagród tylko na kupony

Dziś o godz. 8 zbiórka przed lokalem „Orbisu”, skąd autokarami odjeżdżamy do Augustowa. Z wycieczką jedzie naturalnie sprawozdawca „Dziennika Łódzkiego” i fotoreporter. Relacje z naszej imprezy karnawałowej przeczytają państwo we wtorkowym numerze „Dziennika”.

Poniżej podajemy kupon urawniający do losowania na balu sukni „Telimeny” i innych nagród. Przypominamy, że uczestnicy naszej imprezy karnawałowej będą mogli zgłosić nieograniczoną ilość kuponów, zwiększając tym swoje szanse wygrania. Odjazd autokarów o godzinie 8.30. Życzymy miłych wrażeń i wiele przyjemności.

Konta wpłat na SFBSiL

Łódzki Komitet SFBSiL powiadamia, że świadczenia pracownicze, potrącone przy wypłacie można przekazywać na następujące konta w IV Oddziale NBP (ul. F. Roosevelta 15): 921-9-520 — Śródmieście, 921-9-527 — Polesie, 921-9-529 — Bałuty, 921-9-531 — Górna oraz 921-9-533 — Widzew.

POGODA

Dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Temperatura minimalna ok. -14 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich. Jutro możliwe opady śniegu, temperatura bez zmian.

ORMO — czuwa!

„Opaskę noszę zawsze w kieszeni — powiedział jeden z nich — nigdy nie wiadomo kiedy trzeba będzie noś, działa”. Oficjalnie ofiarowali swojej dzielnicy w roku ubiegłym prawie 100 tys. godzin. Odbili ponadto 16.121 służb wspólnie z funkcjonariuszami MO. Prawie każdy mógłby wymienić kilka innych funkcji społecznych. Radni, działacze grup partyjnych, FJN, komitety blokowych, domowych, opalcunowie społeczni... „Jedno z drugim idzie w parze — powiedział inny — są ludzie, którzy mają takie „dzwone” hobby — praca społeczna”.



Foto: L. Olejniczak

Pracują w różnych zakładach pracy, mają różne zawody. Przeważnie robotnicy. Nierzadko pracujący na dwie, trzy zmiany. A od 17 do 23 zorganizowani w kompanii przy KD MO, drużynach osiedlowych, blokowych, czy zakładowych, czuwają w ORMO. Ci z zakładowych pełnią swoją służbę pracując.

A oto 8 spośród nich — ormowców Widzewa. Czuwają nad ładem, spokojem i bezpieczeństwem dzielnic i zakładów pracy — Franciszek Fronczkowski — komendant dzielnicowej organizacji ORMO, Stefan Błaszczak — kom. posterunku na Podgórzu, Jan Wasik — kom. drużyny zakładowej przy ZPB im. Obrońców Pokoju, Władysław Stepien — dowódca kompanii przy KD MO i jej członek Władysław Warych, Waclaw Rogowski — z posterunku na ul. Armii Czerwonej, Czesław Pierzchlewicz — zastępca komendanta drużyny zakładowej w „Elastre” oraz jego kolega Czesław Kotliński. (iw)

MIASTO W NOTESIE

RADIOTELEFONY W KARETKACH POGOTOWIA

Już 10 karetek Pogotowia Ratunkowego posiada radiotelefony. Urządzenia te pozwalają lekarzom pogotowia być w stałym kontakcie z bazą, co niewątpliwie zwiększa operacyjność karetek i pozwala szybciej dotrzeć do chorego. W ciągu br. radiotelefony otrzymają wszystkie karetki pogotowia.

Przy stacji Pogotowia Ratunkowego powstał też specjalny warsztat konserwatorski, który przeprowadzać będzie naprawy urządzeń radiotelefonicznych. (k)

81 MILIONÓW ZŁ Z DZIELNICY ŚRÓDMIEŚCIE NA BUDOWĘ SZKÓŁ

Dzielnicowy Komitet FJN — Śródmieście dokonał podsumowania akcji gromadzenia funduszy na SFOSiK oraz na budowę szkół tysiąclecia. W latach 1960—1965 mieszkańcy Śródmieścia wpłacili na budowę szkół 81 milionów zł, a na SFOSiK — od początku trwania tej akcji — 75 mln zł.

LUTY, JAK GRUDZIEŃ

Pod względem nie tyle pogody, chociaż i tu można by doszukać się analogii — ale także pod względem ilości śniegów. Grudzień bił rekordy, ale i luty niemal mu dorównał. Już teraz listy zgłoszeń śniegów na 19. 22 lutego ostatnia sobota karnawału i „ostatki” są zamknięte. W samym śródmieściu w ciągu tych dwóch dni na ślubnym kobiercu stanęło 50 par, a w ciągu lutego, ponad 150 par. Wśród par wiele jest mieszanych — pod względem narodowościowym — zwłaszcza wśród młodych par studentów. (k)

OBOWIE BĘDZIE WYGODNIEJSZE

W Zjednoczeniu Przemysłu Skórzanego rozpoczęła działalność specjalna komisja złożona z lekarzy ortopedów, plastyków, konstruktorów obuwia, przedstawicieli handlu i Instytutu Skórzanego. Komisja dokona przeglądu poszczególnych rodzajów obuwia i oceni czy nadają się one do dalszej produkcji i z jakich będą wykonywane surowców. Komisja ustali też system montażu dla poszczególnych typów obuwia i podda analizę ich konstrukcji.

Chodzi o to, aby obuwie było wygodniejsze i zdrowsze. Je dnoocześnie prowadzone dalsze pomiary antropometryczne staną się podstawą do wprowadzenia na w niedalekiej przyszłości nowych numeracji tegoci. (Kas)

REMONT SAL WYKŁADOWYCH MUZEUM SZTUKI

W związku z koniecznością przeprowadzenia kapitalnego remontu sal wystawowych, od dnia 10 lutego br. galeria Muzeum Sztuki (Włocławskiego 36) będzie zamknięta dla zwiedzających. Zamknięcie części ekspozycyjnej nie przerwie działalności działów naukowych, biłoteki i działu naukowo-oświatowego, które kontynuować będą swoje prace. (wit)

KUPON

upoważniający do losowania nagród na imprezie karnawałowej w Augustowie

Imię i nazwisko :

 Adres :

LISTY

Z przyjemnością drukujemy

„Co prawda Szanowna Redakcja, czytelnikiem 8 Rejonowej Wypożyczalni Książek dla Dorosłych mieszkającej przy ul. Andrzeja Struga jestem od niedawna. Ale przez ten czas, od samego początku doznawałem bardzo miłego uczucia. Personel tam zatrudniony — na czele z kierowniczką — jest uprzejmym i miłym.”

Wyraża się to w tym, że panie każdemu czytelnikowi doradza, są bardzo uprzejme i każdą czynność związaną z czytelnikiem załatwiają z uśmiechem. Przez to w czytelniku stwarzają bardzo miłą atmosferę, co nie jest bez znaczenia. Wyrażam im przede wszystkim moje najwyższe uznanie i serdeczne podziękowanie.

Bardzo by mi było miło, jakby Szanowna Redakcja, moją podziękowanie wyraziła na swych łamach w ich pozytywnym dzienniku publicznym.”

MIECZYSLAW PIETRASIK

„Nokturn” — w Moskwie, na Łotwie, Armenii i w górach Tiań-Szań
Kapiele w gejerach
Biblijny Ararat we mgle
Pola Raksa kreuje Francuzkę

— Jest pani ulubienicą bywalców Teatru Powszechnego, przychodzących chętnie na sztuki, w których bierze pani udział. A tymczasem pani raz wraz sprawnia im zawód, znikając na jakiś czas z Łodzi...
 — Wynika to z mojej współpracy z filmem radzieckim — informuje nas Pola Raksa. — Ostatnio cały miesiąc bawiłam w Moskwie i na Łotwie, gdzie młody tamtejszy reżyser Gorijaw nakręca film pt. „Nokturn”. Akcja filmu rozgrywa się w czasie wojny hiszpańskiej. Jego głównymi bohaterami są Łotysz i młoda Francuzka. Tę ostatnią gram właśnie ja.

— Czy jest to pierwszy wyjazd pani do ZSRR w związku z tym filmem?
 — Nie! Wyjeżdżałam już poprzednio. Tylko dalej, do Armenii nad granicę turecką i do Kazachstanu, gdzie nakręcane są plenery.

— Jak pracowało się pani w tym obcym dla niej środowisku i nieznanym terenie?
 — Świetnie! Może dlatego, że cały zespół składał się z młodych ludzi: najstarszy z nas miał 36 lat. Bo też tylko młodzi wytrzymać mogli trudny ekspedycyjny, pracujący na terenie, położonym 2500 m n.p.m. W górach Tiań-Szań, gdzie mieliśmy swoją bazę, słońce wschodziło o pół do

dziesiątej, a zachodziło już o drugiej, o szóstej zaś zapadała absolutna ciemność. Ażby wykorzystać naturalne światło, trzeba było być pracować niezwykle szybko i intensywnie.
 — A atrakcje poza pracą?
 — W górach Tiań-Szań przede wszystkim... kapiele w gejerach. W jednym z nich temperatura wynosiła 37, a w drugim 48 stopni C. Te lecznicze wody siarkowodorowe mają niezbyt przyjemny zapach, ale za to po 20 minutach wchodziło się z basenu w świetnej formie. W oryginalny sposób wchodziło się też do kąpieli. Ponieważ w pobliżu nie

było żadnej kabiny do przebierania się, wkładałam w co mu na gołe ciało szubę, zrzucałam ją potem nad brzegiem basenu, a potem buch w wodę... A najciekawsze fragmenty plenerów? Widziałam z daleka biblijny Ararat, a raczej jego wierzchołek i podstavę, albowiem środkowe zbocze góry stałe niemal otula mgła.

— Czy praca nad „Nokturnem” jest już skończona?
 — Nie! Niezależnie od późniejszych moich wyjazdów do ZSRR, już 13 lutego wracam na 2 tygodnie do Rygi, gdzie czeka mnie praca w tamtejszym atelier.
 — Proszę kłaniać się realizatorom „Nokturnu” i powiedzieć im, że chętnie film ten zobaczymy również w Łodzi.
 Rozmawiał: M. J.

POD PARAGRAFEM

Uczestnicy zamieszek w II Zakładzie Wychowawczym staną przed sądem

Zamknięto już śledztwo w sprawie listopadowego incydentu w II Państwowym Zakładzie Wychowawczym przy ul. Wł. Bytomskiej. Prokuratura objęła aktem oskarżenia 4 najstarszych uczestników zamieszek: Bogdan Gromadę, Tadeusza Władysława, Jana Pietraszkę i Stefana Piórciennika.

Akta dotyczące 5 pozostałych przejął Sad dla Nietletnich. Śledztwo jest już także na u-

kończeniu i jeszcze w tym miesiącu odbędzie się rozprawa.

KRADLI MATERIAŁY BUDOWLANE

Także wczoraj Sąd Powiatowy dla m. Łodzi rozpoczął proces w sprawie kradzieży materiałów budowlanych w Łódzkiej Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego — Wschód. Głównym oskarżonym jest były magazynier tego przedsiębiorstwa — Józef Stanisławski. Pozostałi to: Jan Szaleniec, Aleksander Przygodzki, Kazimierz Urbański, Adam Renasik, Władysław Alberski. Akt oskarżenia zarzuca im, że przez cały rok 1964 i początek 1965, działając w porozumieniu dokonywali kradzieży.

Magazynier — J. Stanisławski kradł materiały, a jego wspólnicy wynosili je poza teren zakładu i sprzedawali.

KSIEGOWA Z „ELASTICANY” NIE PRZYJMAJE SIĘ DO WINY

Wczoraj w Sądzie Powiatowym dla m. Łodzi odbyła się kolejna rozprawa przeciw Irene Koperberg — byłej księgowej kasy zapomogowo-pożyczkowej przy Zakładach Przem. Dzielnicowych „Elasticana”. Oskarżona — wg aktu oskarżenia — od listopada 1961 r. do marca 1965 r. przywłaszczyła sobie z tej kasy sumę 54.414 złotych. Aby ukryć przestępstwo przerobiła dokumenty księgowości dotyczące założeń kasy zapomogowo-pożyczkowej. Sad przesłuchiwał już w tej sprawie kilkudziesięciu świadków. I. Koperberg nie przyznaje się do winy. (iw.)

Tak się dla handlu meblami fatalnie składa, że budowlani oddają nam co roku ileś tam tysięcy nowych izb, do których wprowadza się ileś tam rodzin czujących nieprzerwanie wstręt do spania, siedzenia i jedzenia na gołej podłodze. Rozpoczyna się więc misterium meblowania. Służy ku temu jak wiadomo ORS i WPHM. Rola tego pierwszego nie podlega dyskusji. Przechodząc więc do sedna sprawy — udajmy się do salonów.

Zgodnie z najlepszymi polskimi tradycjami ładnie tu, przytulnie, czysto i ko. Meble góstośnie powstają. Serweteczki, książki, wazoniki. Lśnią gładka poltura. Ani jej za dużo, ani za mało. O, tak jak chce moda. Meble co prawda tylko segmentowe i daramnie człowiek wyprawuje czegoś innego niż mają już Kowalscy, Hosińscy i Malinowscy. Klienci oglądają, wybierają, przywierają — czy wygodnie siedzieć, czy nieśko, czy nie za nisko, czy nie za wysoko. Drobne

manikamenty typu — ciemny stół i jasne krzesła i na odwrót lagodne są przytulnym światłem lamp — i życiowymi spojrzeniami personelu. Wreszcie decyzja zapada. Zamiast jednej mizernej szafy postanawiamy

Kontemplacja szafy

kupić kilkunastocentowy segment — o ten właśnie. Wtedy prosi nas się do magazynu. Tam meble można kupić, tutaj pokontemplować.

szafy adresem — magazyn „Adasia” na ul. Piotrkowskiej; podobnie jest zresztą w sklepie na ul. Brukowej i w magazynie na ul. Tuwimaj. Niemniej Ważni ładują kolejny transport do samochodów, a całkiem

malo ważni — szczęśliwi nabycy, biegną tam i z powrotem z kwiłami w ręku i wypiekami na warzy. Zanurzamy się odważnie w czelusz jednego z pomieszczeń. Stół, krzesła, leżanki, fotele i niewiadomo co (trudno dociec z powodu mroku i nietypowej pozycji), zastępy w karkołomnych piramidach. Kawalek blatu, kawalek nogi, kawalek obicia, kawa-

lek kawalka czegoś... Bardzo Ważny wyjaśnia, że to, czego w ogóle nie widać, to z importu — nawet ładne. Nie wiadomo tylko co to jest.

Z pobieżnych informacji dowiadujemy się, że w salonie pokazano nam zaledwie 1/100 zgromadzonych tu mebli. Radzi nie radzi zapuszczamy się w karpaczowo-fotelowy gąszcz. Po drodze tratujemy to, czego nie strawiliśmy poprzednio, okupujemy resztki nie podrapanej poltury. Od czasu do czasu ktoś z Bardzo Ważnych zagłada i patrzy z dezaprobatą. Radzi oglądać metodą podskoków. Machając ręką w bliżej nieokreślonym kierunku wyjaśnia — tam to komplety, 13.600 zł, a tam... Na tym się jego rola kończy. Aby nie było nieporozumień, wychodzi. Mrok gęstnieje, nogi bola od podskoków.

Nie kupiliśmy idziemy pokontemplować. Tym razem do własnego salonu: 4 puste ściany, goła podłoga, stara szafa. (iw.)

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowa 99
Koni. MO m. Łódź 292-22
Pogot. Energet. 334-23
Straż Pożarna 08
Inform. telefoniczna 83

TEATR

OPERA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Piękna Helena” (dozw. od lat 18)
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Kłaczucha”
TEATR NOWY (Wielkiego śkiego 15) g. 19.30 „Ali Baba” g. 19.15 „Dożywocie”
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Anioł na dworcu”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingrada 21) g. 15.30 „Niewdziyalny książę” g. 19.15 „Nasze miasto”
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 15 „W pustyni i w puszczy” g. 19 „Kolumbowie rocznik 20”
TEATR ARLEKIN (Włoczańska 5) g. 17.30 „Sam bo i lew”
TEATR PINOKIO (Ko pernika 16) godz. 17.30 „Biali bracia”
TEATR ROZMAITOCI (Montuski 4-2) nieczynny

MUZEJA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10-15.
MUZEUM SZUKI (Wielkowskiego 36) czynne godz. 9-15.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (Pl. Wolności 14) czynne godz. 10-18.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCYJNYCH (w Parku Sienkiewicza) godz. 10-17.
MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) Wystawa „Włóknictwo wczoraj i dziś” czynne godz. 10-17.

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (Park Sienkiewicza) „Wystawa prac rzeźbiarskich w pomnik partyzantów w Polcinie”. Czynna od 10-18.
SALON WYSTAWOWY BWA (Piotrkowska 192) Wystawa gobelinów St. Kowalskiego „Kosmos”.
SALON FOTOGRAFII (A. Struga 2) Wystawa Krakowskiego To-

CO? GDZIE? KIEDY?

warzystwa Fotograficznego „Wawel”. Czynna od g. 13-18.
ŁÓDZKI DOM KULTURY (Traugutta 18) Wystawa pn. „Sieradzkie obrzędy i zabawki ludowe”. Czynna od g. 14-19.
ZOO (ul. Konstytucyjna 6/10) czynna w g. 9-16 (kasa czynna do godz. 15.30).

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert symfoniczny PFL. Dyriguje - Jaroslav Soukup. Soliści - Elżbieta Stefankowa-Lukowicz - klasyczny. Program: A. Dworkak - Uwertura „Karnawał”, J. Haydn - Koncert D-dur, J. Brahms - II Symfonia.

KINA

POLONIA - „Sposób bycia” od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
WISLA - „Dni grozy i śmiechu” od lat 11 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WOLNOŚĆ - „W kraju Romanców” (panorama) od lat 16 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WŁÓKNICZKA - „Złoto Alaski” (panorama) od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30.
FESTIWAL FILMOWY - „Zotnierki” od lat 16 (franc.) godz. 15, 17.30, 20.
ZACHĘTA - „Pięć meżów pani Lizy” (panorama) od lat 16 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
SEANSE NOCNE
ZACHĘTA - „Złoto Alaski” (USA) godz. 22.
WISLA - „Spacer po linie” (ang.) godz. 22.
POLONIA - „Wielki skok” (franc.) godz. 22.
LDK - „Jeden przeciw wszystkim” (USA) godz. 22.15.
ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Trudne lata” od lat

STUDIO (Lumumby 7/9)

„W 80 dni dookoła świata” (panorama) od lat 12 (USA) godz. 15.30, 18.45.
SWIT (Bałucki Rynek 5) „Skarby srebrnych szos” (panorama) od lat 12 (NRF-jugosl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla dzieci „Zwycięstwo”, „Skarby szos”, „Kret samochwała”, „Rękawiczka”, „Rozbłąka” godz. 16, 17.
„Sam pośród miasta” (panorama) od lat 14 (pol.) godz. 18, 20.

DYŻURY APEK

Piotrkowska 193, Nicolarniana 15, R. Luksemburg 3, Rzgowska 147, Gdańska 22, Narutowicza 42.

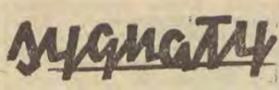
DYŻURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Jordana, Przyrodnicza 7/9 przyjmuje rodzaje i choroby ginekologiczne z dziedziny Śródmieście oraz z dziedziny Włoczek z X i XII Rejonowej Poradni „K” ul. Szpitalna 5. Szpital im. dr H. Wolfa, Łagiewnicka 34/36 Wolf, z dziedziny Bałuty oraz z dziedziny Włoczek z X i XII Rejonowej Poradni „K” ul. Zboczna 18 i Wysoka 12. Szpital im. dr M. Madziarowicza, ul. Fornańska 37 - z dziedziny Poleśie, I Klinika Polglin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - z dziedziny Górna. Chirurgia, Poludnie - Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19. Chirurgia, Północ - Szpital im. Biegańskiego ul. Książkiewicza 1/5. Laryngologia: Szp. im. N. Bartłomieja, ul. Kopcińskiego 22. Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14. Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Kopcińskiego, ul. Sportowa 35/50. Chirurgia szeregowa: Szp. im. Bartłomieja, ul. Kopcińskiego 22. Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8. Nozna pomoc pielęgnarska dla m. Łódź i A. Kościuszki 46, tel. 324-09 od godz. 19 do 4. Nozna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefonicznie w godz. od 19-5 na nr tel. 444-44.

Ciekawe badania łódzkiej straży

Z 1 m³ - 100 m³ piany

Łódzka Komenda Straży Pożarnej - slynąc z ciekawych i pozytywnych inicjatyw zmieniających do podniesienia sprawy w walce z żywiołem - przeprowadza od pewnego czasu badania nad zastosowaniem



ZAPASOWY KOŁNIERZYK Kupiłem koszulę non-iron produkcji krajowej. Kosztowała sporo, ale byłbym z niej w pełni zadowolony, gdyby nie kołnierzyk, który w stosunkowo krótkim czasie poprzecierał się. Dlatego też z kupnem następnej poczekam do chwili, w której producent zacznie dołączać do koszul non-iron dodatkowy kołnierzyk. O czym za waszym pośrednictwem komunikuję producentom i handlowcom. (E. K.)

SOBOTA, 5 LUTEGO

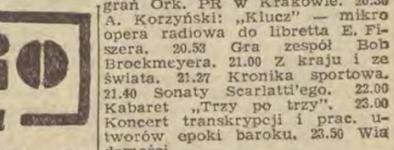
PROGRAM I 8.00 Wied. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”. 9.00 Aud. pt. „Dokąd prowadzi echo”. 9.20 Katedra muzyki. 10.00 „Popioły” - odc. 10.20 Grają ork. rozrywkowe NR1. 11.00 Aud. „Antygoty”. 11.30 „Poznajemy nasze pieśni i tańce ludowe”. 12.05 Wied. 12.10 „15 minut z zesp. instr. „Tajfun”. 12.25 „Kamienionolny”. 13.00 Aud. pt. „Karnawał w krainie baśni”. 13.20 (Ł) Gra Ork. Mandolinowy ERPR. 14.00 „Więskie spotkanie”. 14.15 Kwadrans piosenek. 14.30 (Ł) „Zagadki muzyczne”. 15.00 Wied. 15.05 Kultura plinie poszukiwana. 15.25 Grają ork. rozrywkowe. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 17.55 Wied. 18.00 Koncert dnia. 18.45 Kurs jęz. ang. 19.10 Public. międzynarodowa. 19.20 „Wędrowni muzycy po kraju”. 20.00 Dziennik. 20.26 Wied. sportowe. 20.35 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 22.05 Koncert popularny. 23.00 Dziennik. 23.10 Wied. sportowe. 23.12 Gra Poznańska 15-ka Radiowa. 23.32 Muzyka rozrywkowa. 24.00 Wied. 0.05 Program nocny z W-wy. 1.00 Wied. 1.05 D. c. programu nocnego z W-wy. 2.00 Wied. 2.05 D. c. programu nocnego z W-wy. 2.55 Wiadomości. PROGRAM II 8.30 Wied. 8.35 Aud. dokument.

W Kabarecie „Grand”

„Natręci”

Lew Lewterow

Cieszący się zasłużonym powodzeniem łódzki Kabaret „Natręci”, zobaczymy jak zwykle w sobotę i niedzielę, 5 i 6 lutego br. o godzinie 22 w kawiarni „Grand”. Tym razem obok popularnych artystów scen łódzkiej wystąpi gościnnie bułgarski piosenkarz Lew Lewterow. Miły gość, laureat wielu festiwałów piosenkarskich, przygotował specjalny program dla mieszkańców Łódzi. (X)



9.25 „Zwykła historia” - film fab. prod. rad. (W). 10.35 Buletynika dla klas VI (W). 11.55 Geografia dla klas VII - „Kraj skandynewski” (W). 12.25 Przerwa. 16.05 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci” (W). 16.20 Program muzyczny z Ryki. 17.00 Dziennik (W). 17.05 Wiadomości dnia (Ł). 17.20 „Dla każdego coś miłego” (W). 18.05 „Warszawa, ja i ty” (W). 18.35 Telewizyjny Klub Młodzieżowy - „Po szóstej” (W). 19.20 Dobranie (W). 19.30 Monitor (W). 20.00 „Pegaz” - magazyn kulturalny (W). 20.45 Sprawozdanie z mistrzostw Europy w jeździe figurzystej na lodzie. Jazda indywidualna kobiet. Transmisja z Bratislawy. 22.15 Program rozrywkowy dwóch miast Praha - Faryz (Kat.). 23.15 Dziennik (W). 23.30 Wiadomości sportowe (W). 23.35 „Dwaj przyjaciele” - film fab. prod. franc. (W).

UKŁADANIE posadzek ksylolitowych i parkietowych oraz roboty malarskie WYKONUJE w RAMACH USŁUG (na zgłoszenia indywidualne) SPÓŁDZIELNIA PRACY KONSERWACYJNO-REMONTOWA ROBÓT BUDOWLANYCH im. M. NOWOTKI w ŁÓDZI, UL. MILIONOWA 23. telefony: 433-43 i 433-44. Wykonanie szybkie, tanie i solidne. Usługi o wartości od 1.000 zł - płatne systemem ratalnym.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr ZIOMKOWSKI, specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 59 17945 g.
KORONSKA Henryka, lekarz ginekolog przyjmuję 17-18, Zielona 16.
Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 16-18, Kilińskiego 132 18179 g.
Dr KUDREWICZ - specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 14-16, ul. 22 Lipca 4 18083 g.
Dr Jadwiga ANFOROWICZ, weneryczne, skórne 15.30-18.30, ul. Próchnika 8 17900 g.
Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 189-5 17979 g.
„MOSKWIĆKA” dziecięcego (pedałowy) kupię. Tel. 307-26, 520-85.
TUSZE do długopisów „Polski Documental” nie wyciekające, nie wysychające, piszące bez zakłóceń. Wytworzona Zdrożynki, Warszawa, Prosta 23/30 526 k.
CABINET empire, zmierzony do sprzedania. Tel. 740-10 po godz. 16.
KUCHEŃKĘ gazowo-węglową sprzedam. Tel. 571-36 godz. 16-20.
SZCZENIAKI bernardyny odchowane sprzedam. Tel. 509-25 18036 g.
Z POWODU wyjazdu okazuję sprzedam urządzenia pasmanteryjne do wyrobu gumy białej. Wrocław, ul. Jedności Narodowej 108 m. 4 Józef Abramowicz, tel. 241-05 po godz. 22.
MASZYNE maszynowa, krawiecka Cyk-Cak (gwóźdek) i amerykańska dwuosobowa - wysoki poziom - sprzedam. Dąbrowa, Umińskiego 6, blok 223 m. 33, klatka C. TELEWIZOR „Dürrer” 17 cali - sprzedam. Tel. 288-80 18114 g.
PIANINO zagraniczne - sprzedam. Tel. 216-25.
FORTEPIAN tanio sprzedam. Tel. 558-48 18135 g.
„ZASTAWY” fabrycznie nową sprzedam. Oferty „Prasa”, Piotrkowska 96 18238 g.
„SIMCE” Montherly Special - sprzedam. Właściciel: tel. 304-22 po godz. 20 18039 g.
SZCZENIE - pokój kuch. niż zamienie na podobny w Łodzi. Szczecin, K. Kolumba 6-2, Władysław Nowacki 12 p.
2 POKOJE, kuchnia, wygody (Narutowicza) zamienie na równorzędnie mniejszy metraż. Może być nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Piotrkowska 96.
GARAŻU w okolicy Gdańskiej i Próchnika poszukuję. Tel. 304-41.
2 POKOJE, kuchnia, blok 55 m kw. zamienie na 3-4 pokoje, rozkładowe. Oferty „Prasa”, Piotrkowska 96.

Srebro złom KUPUJE „ARS CHRISTIANA” Łódź Siedły ul. Jaracza 87 i ul. Lutocińska nr 17 codziennie w godzinach 9-18. WILLE w stylu zakopiańskim, trypokojowa, skanalizowana, światło, 2.500 m kw. placu, pięknie położona (urocze, duże lasy), budynki gospodarcze, garaż, 17 km od Łodzi sprzedam. 7 minut do przystanku tramwajów podmiejskich. - Łódź, Świerckiego 16, tel. 494-01 18121 g.
DOM jednorodzinny murowany, 6.300 m kw. ziemi sprzedam. Proboszczewice, 76 k. Zgierz, Fr. Chrzanowski 18049 g.
DZIAŁKĘ, domek gospodarczy, szopy nadające się na hodowlę sprzedam. Blisko stacji Andrzejów, Ogrodowa 11 18119 g.
DOMEK 4-izbowy, murowany, ogród 150 m kw. sprzedam. Mieszkanie w blokach na zamiane. Chojny, Strzelecka 14 godz. 15-19 18112 g.

Radiotechniczne kursy stopnia I i II (półroczne) oraz telewizyjny organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego Łódź, Łąkowa 4. DWA pokoje, kuchnia zamienie na podobne w Łodzi oraz zakład fryzjerski damsko-męski w mieście odstepie. S. Milewski, Radków, Pl. Waryńskiego 6, pow. Nowa Ruda 18025 g.
Z POKOJE, kuchnia, 150, front, I piętro m. 2 zamienie na podobne w blokach, może być współdziałanie. POKÓJ (25 m kw.), kuchnia, II p., balkon, gaz, woda, ubikacja w Łodzi śródmieściu zamienie na podobne lub większe w Kaliszu, śródmieście. Oferty „Prasa”, Piotrkowska 96.
POKOJU sublokatorskiego poszukuje młoda par. stud. Tel. 389-65 godz. 17-20 17912 g.
KURSY dziewczątwa ma szynowego organizuje TKWP. Zapisy codziennie Tuwima 15, godz. 8-15. Zajęcia odbywać się będą w warsztatach dziewczęcych, ul. Zeromskiego 115 (technikum).
KURSY kroju, szycia, modelowania I, II, III stopnia organizuje TKWP. Zapisy codziennie Czerwona 8 (szkoła, sekretariat II piętro) w godz. 8-14, dodatkowo poniedziałki, czwartki, godz. 17-19 720 k.
NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opanjung szybko pod gwarancją wznalazkiem mistrzyni Mechlińskiej, Nawrot 32.
KURSY kroju, szycia i modelowania I, II, III stopnia, wyrobu kapeluszy damskich i kwiatów szczykowych, wyrobu kalder organizuje TKWP. Zapisy codziennie Gdańska 16 (szkoła) godz. 8-13 721 k.
KURSY kroju, szycia, modelowania I, II stopnia organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Zapisy sekretariat szkoły, ul. Hipoteeczna 3/5 codziennie godz. 10-14 725 k.

KURSY kroju i szycia organizuje ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO Zapisy przyjmują Ośrodek Szkolenia, Łódź, A. Struga 4, tel. 217-19. POGOTOWIE telewizyjne przyjeżdża natychmiast. Tel. 314-02. Dplomowany technik telewizyjny. S. Ogłozza, Alek sandrowska 24 17711 g.
NAWIĘKSZA ilość ofert posiada Warszawskie Biuro Matrymonialne „Syrenka” - Warszawa, Elektoralna 11, Informacje 10 złotych znaczkami 171 k.
PIES biały owczarek - przybiłką się. Odebrać można: Wspólna 6-3.
PIES foksterier szorstkowłosy biały w czarne, zółte laty zgnął. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Jaracza 41-2, tel. 266-19 18433 g.
DZIEKANAT Wzd. Operatorskiego PWSTIF w Łodzi ul. Władysława Legit. studentka nr 434/65 na nazwisko Witolda Adama, Koliataja 1 18057 g.
PRACY w krawcowej poszukuje. Oferty „Prasa”, Piotrkowska 96.
POMOĆ do małżeństwa z 3-letnim dzieckiem potrzebna. Narutowicza 54 m. 22, pogrzezna oficyjna na IV p. 18441 g.

ZAPISY

Przedsiębiorstwa Miejskiego Handlu Mięsem w Łodzi prowadzi nabór uczniów i uczenie do kl. I w zawodzie: sprzedawca-rybacz na rok szkolny 1966/67. Od kandydatów wymagane są: charakterystyka opracowana przez szkołę macierzystą, własnoręcznie napisane podanie, karta zdrowia, 2 zdjęcia, ukończenie 14 roku życia. Nauka w szkole trwa 3 lata. W pierwszym roku nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 150 zł, w drugim roku 300 zł, w trzecim roku nauki 450 zł. Po ukończeniu szkoły absolwent ma zapewnioną pracę w przedsiębiorstwach Miejskiego Handlu Mięsem. Podania z załącznikami o przyjęcie kandydatów winno składać do dyrekcji Zasadniczej Szkoły Przemysłu Spożywczego w Łodzi, ul. Prussa 4, tel. 370-06. Egzamin wstępny odbędzie się 5 i 6 kwietnia 1966 r.

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 17 lutego 1966 r., o godz. 8.30 w sali posiedzeń senatu UE przy ul. Narutowicza 65, sala 28, II p., odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Jana Żulawskiego pt.: „Studia z dziejów wielkiej własności królewskiej na Rusi Czerwonej od połowy XIV do końca XV wieku”. Promotor: prof. dr Stefan Kuczyński. Recenzenci: prof. dr Stefan Krakowski, prof. dr Józef Garbacik (z Uniwersytetu Jagiellońskiego).

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 17 lutego 1966 r., o godz. 11 w sali posiedzeń senatu UE przy ul. Narutowicza 65, sala 28, II p., odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Ireny Popławskiej pt.: „Budownictwo przemysłowe Łodzi w XIX wieku”. Promotor: prof. dr Mieczysław Wallis. Recenzenci: prof. dr Stanisław Herbst (z Uniwersytetu Warszawskiego), doc. dr inż. Jerzy Miłobędzki (z Politechniki Warszawskiej). Prace wyłożone są do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, ul. Matejki 34/38. Wstęp na rozprawę wolny. 679/3

CENTRALA WYTWÓRCZOŚCI I HANDLU DEWOCYJNEGO ARS CHRISTIANA - WARSZAWA, UL. OGRODOWA 37 PRZYJMUJE od instytucji uspołeczniowych oraz rzemieślniczych OFERTY NA ARTYKUŁY PAMIĄTKARSKIE, ZWIĄZANE z MILLENIUM. Termin składania ofert wraz z wzorami - do końca lutego br. 678/k

TYDZIEŃ W TV

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

W lutym i marcu

Na sanki, łyżwy i narty o puchar „Dziennika Łódzkiego”

Trzeba dobrze wykorzystywać sezon sportów zimowych. Łódź ma co prawda ograniczone możliwości, ale zwiększa się z każdym sezonem ilość uprawiających: łyżwiarstwo, narciarstwo, bieg w hokeja czy saneczkarstwo. W porozumieniu z ŁKKFIT —

„Dziennik Łódzki” postanowił przystąpić, poprzez poszczególne dzielnicowe komitety KKKFIT, jak również ZM PTT-K i ZM TKKF do szeroko zakrojonej akcji propagującej sporty zimowe. Dla wymienionych organizacji ogłaszamy konkurs polegający na rywalizacji. Pod uwagę będą brane zorganizowane imprezy (20 pkt.), a za udział zawodnika 2 pkt. i zawodniczki 1 pkt. Dzielnicowe Komitety KKKFIT posiadają już odpowiednie formularze, żeby móc notować organizowane imprezy i nadsyłać je do zatwierdzenia ŁKKFIT (telefon 228-47). Po zakończeniu akcji nastąpi podsumowanie wyników. Przewidziane są nagrody: puchar „Dziennika Łódzkiego” oraz sprzęt sportowy i dyplomy. Zapraszamy do uczestnictwa we wszystkich imprezach związanych z naszą akcją zimową.

Józef Sobczak wicemistrzem świata w dwuboju zimowym

GARMISCH PARTENKIRCHEN (PAP). — Wspaniały sukces odnieśli nasi reprezentanci na mistrzostwach świata w dwuboju zimowym, które rozpoczęły się w piątek w Garmisch Partenkirchen. Józef Sobczak zdobył srebrny medal. Pozostali trzej Polacy byli także w czołówce. Stanisław Szczepaniak zajął 7 miejsce, Stanisław Łukaszczuk — 9 i Józef Stopka — 11. Mistrzem świata został Norweg Jon Istad.

Dziś koszykarki ŁKS grają z Olimpią

Ruszą rozgrywki II rundy ekstraklasy w koszykówce kobiet. W pierwszym meczu, który odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w hali na Widzewie koszykarki ŁKS zmierzą z Olimpią

(Poznań). Drużyna gości zajmuje po pierwszej rundzie drugie miejsce. Zawodniczki Olimpii reprezentują styl polegający na agresywnej defensywie. Najlepsze zawodniczki to: Ostasńska, Polakowska, Kaźmierczak, Sobolewska i Zwierzyńska. Łódzianki wystąpią w swoim najlepszym składzie z kadrowiczkami: Majde, Sokul, Łuczynska, Michalska, Brańkowska i Gaika. Pierwszy mecz w Poznaniu zakończył się zwycięstwem Olimpii 59:51.

Piłkarze ZSRR wygrali w Brazylii

RIO DE JANEIRO (PAP). Piłkarska reprezentacja Związku Radzieckiego, która przebywała na tournée w Brazylii, rozegrała trzecie spotkanie w Brazylii. Po dwóch porażkach, piłkarze ZSRR wygrali mecz z drużyną Atlético Mineiro (Belo Horizonte) 6:1 (5:0).

Po tym atrakcyjnym spotkaniu oglądając będziemy w meczu towarzyskim zespoły I ligi meczowy ŁKS — AZS AWF. Warszawa przyjadą w ligowym zestawieniu. Grać będzie m. in. tarczy zawodnicy, jak: Blauth, Perka, Ronikier, Kwiatkowski, Sitkowski i Nartowski. Rewanż jutro o godz. 19 w sali przy ul. Zakątnej.

Wędrowki lekkoatletów

Ostatnio kilku naszych czołowych lekkoatletów i lekkoatletek zmieniło barwy klubowe. Sałacińska opuściła AZS Kraków i przeniosła się do Budowlanych Kielce. Sprinterka Baildonu — Kukwa, występować będzie w ŁKS.

Także jutro o godz. 18 w hali na Widzewie mecz o mistrzostwo I ligi kobiet ŁKS — Lech (Poznań).

Spartakiada łyżwiarska w Tomaszowie

5 i 6 bm. w Tomaszowie odbędzie się spartakiada województwa w łyżwiarstwie szybkim. W sobotę początek o godz. 14 a w niedzielę o godz. 11. Zawody rozegrane zostaną na lodowisku w Szkole nr 11 przy Al. Wyzwolenia 49.

Najlepsi sportowcy dadzą Dziś RKS »Resursa«

Dziś prezentujemy najlepszych sportowców Rzemieślniczego Klubu Sportowego „Resursa”. Nazwiska zawodników wytypował kierownik klubu p. Zbigniew Wójcik. Gimnastyka — Irena Konieczna, Halina Stokfiszewska. Siermlerka — Jacek Martyna.

ka, Alicja Caban, Jan Olczak, Jan Graczykowski, Władysław Marcinkowski, Sławomir Małkowski.

Szachy — Henryk Chmiel, Edward Kozanecki, Mieczysław Perski.

Siatkówka — Bogdan Szymański, Antoni Niezgodna.

Judo — Paweł Skuza, Jerzy Kowalewski, Henryk Scholl, Sławomir Nawrocki, Krzysztof Kralkowski, Włodzimierz Wasylkowski, Włodzimierz Małkowski.

Dzisiejsze IMPREZY

KOSZYKÓWKA. Mecz ligowy drużyn żeńskich ŁKS — Olimpia (Poznań). Godz. 18 sala Widze-wa przy ul. Armii Czerwonej 80. Po tym meczu towarzyskie spotkanie koszykarki ŁKS — AZS AWF.

TENIS STOŁOWY. Mecz o mistrzostwo A klasy AZS — Start (Łask). Sala przy ul. Lumumby 22, godz. 17.

SPARTAKIADA. Spotkania spartakiadowe Techn. — CZSP, ul. Teresy 56. Godz. 11 grają siatkarki i tenisiści stołowi.

SPORT W SZKOLE

Zakończono rozgrywki ligi SKS w koszykówce dziewcząt dzielnicy Śródmieście. A oto wyniki ostatnich spotkań: VII LO (II) — VIII LO (II) 21:15, VIII LO (I) — X LO 2:0 (w.o.) IV LO — XXIX LO 2:0 (w.o.) XXIX LO — VIII LO (II) 50:15, VIII LO (I) — VII LO (II) 34:16, VII LO (I) — IV LO 20:22.

Końcowa tabela: I. VIII LO (I) 12 172:44 (nauczycielka H. Woźniak), 2. IV LO 11 90:62 (S. Zablocka), 3. XXIX LO 9 164:87 (K. Kolański), 4. VII LO (I) 8 126:84, 5. VIII LO (II), 7. 80:204, 6. X LO 6 81:142, 7. VII LO (II) 6 86:149. W rozgrywkach najwięcej punktów zdobyły: 1. Wodzyńska (VIII LO) — 59 pkt., 2. Bachura (VII LO) — 54 pkt., 3. Ozóg (VII LO) — 52 pkt.

Karnecik kolarski

Łodzianie chlubnie spisali się w mistrzostwach Polski, zdobywając szereg pierwszych miejsc. Mistrzami Polski zostali: Staron, Gorzkiewicz, Kotliński, Rubin, Latocha oraz drużyna Włókniarza, startująca w składzie: Józefowicz, Latocha, Staron i Wacheci.

W szalazhu PZKol łodzianie zajęli następujące miejsca: Kudra — 2, Pawłowski — 7, Staron — 11.

W imprezach turystycznych udział wzięło 9,979 kolarzy. Do przodujących klubów propagujących turystykę kolarską należą: Start, ŁKS, Spolem, Restura, Tramwajarz, Pogoń. W klasyfikacji indywidualnej najwięcej punktów zdobyli: K. Chudziński — 3,908, B. Olczyk — 1,654, St. Mames — 1,502, J. Łukasik — 1,476, R. Basta — 434 i M. Błuski — 244.

Okręg Łódzki liczy 96 sekcji, w tym 9 międzynarodowych.

SPORT z ostatniej chwili — czytaj również na str. 2

NIEDZIELA — 6 BM.
8.30 — „Spacerki po Leningradzie”, 9.00 — Przerwa, 10.05 — Program dnia (L), 10.10 — TV Kurs Rolniczy: „Uprawa poplonów jako element intensyfikacji gospodarstw”, 10.55 — Dziennik (W), 11.05 — Kino Przygoda: „Toni i Hiko” — film fab. prod. USA (W), 12.25 — „Jedziemy na łów” (P), 12.50 — „Zespół artystyczny Zw. Zaw. Kolejarzy w Radomiu tańczy i śpiewa” (L), 13.20 — „Piórkiem i węglem” (Kr.), 13.45 — „Świat, obyczaje i polityka” (W), 14.05 — Dla dzieci: „Latający reporter” (W), 14.35 — „Ula z II B” (W), 14.55 — PKF (W), 15.05 — „Jeszcze o Paryżu” — film dok. prod. franc. (W), 15.55 — „Ludzie i zdarzenia” (W), 16.10 — „Teresa i inne” (W), 17.00 — Sprawozdanie z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie: pokaz mistrzów (Bratysława), 18.50 — „Kof, który mówi”, 19.20 — Dobranoc (W), 19.30 — Dziennik (W), 20.00 — „Gangsterzy i filantropi” — film fab. prod. pol. (W), 21.25 — Niedziela sportowa (W), 21.50 — Śpiewa Teresa Belczyńska (L).

PONIEDZIAŁEK — 7 BM.
16.43 — Program dnia (L), 16.45 — LWD, 16.55 — Dziennik (W), 17.00 — Film z serii: „Tomek i pies” (L), 17.15 — Dla młodych widzów: „Szymon i Kubus” (W), 17.35 — „Tramp” (W), 17.55 — „Kino krótkich filmów” (W), 18.20 — „Zawieszona nadzieja” (Wr.), 18.50 — „Eureka” (W), 19.20 — Dobranoc (W), 19.30 — Dziennik (W), 20.00 — 3 lekcja jęz. angielskiego (L), 20.20 — Teatr TV: „Panna Rosita” — G. Lorca (W), Ok. 22.00 — „Na półkach księgarskich” (W), 22.10 — Dziennik (W).

WTOREK — 8 BM.
10.00 — „Skarb Czarnobrodęgo” — film prod. ang. (P), 10.50 — Przerwa, 11.55 — Język polski dla klas XI: J. Szaniński — „Zeglarz” (W), 12.25 — Przerwa, 13.05 — Program dnia (L), 16.10 — LWD, 16.30 — „Artyści ludowi” (ZSRR), 16.55 — Dziennik (W), 17.00 — Kino Płyś: 1) „Luks”, 2) „Awantura” (W), 17.20 — Dla młodych widzów: „Za kulisami pracowni urbanistycznej” (Wr.), 17.50 — „Temat z wariacjami” (K), 18.20 — „3 minuty” — teleturniej (W), 18.50 — „Kupić nie kupię” — rep. z cyklu: „Niezwykła okazja” (W), 19.20 — Dobranoc (W), 19.30 — Dziennik (W), 20.00 — Program filmowy (W), 20.15 — 3 lekcja jęz. franc. (P), 20.50 — „Skarb Czarnobrodęgo” — film prod. ang. (P), 21.20 — „Z wizytą u tow. broni” — rep. (W), 21.45 — Dziennik (W).

ŚRODA — 9 BM.
9.55 — „Kolekcjoner dywanów” — film wg noweli K. Capka prod. czech. (K), 10.55 — Fyzyka dla klas VII: „Energia potencjalna i kinetyczna” (W), 11.25 — Przerwa, 16.43 — Program dnia (L), 16.45 — PKF (W), 16.55 — Dziennik (W), 17.00 — Film z serii: „Bolek i Lolek” (K), 17.10 — Dla młodych widzów: „Szkoła przy torze” — rep. ze szkoły zawodowej (K), 17.35 — Teatr jednego aktora — Janusz Domagała — „Zakochany” (W), 17.50 — Tygodnik wiejski (P), 18.15 — „Artyści ludowi” prezentuje Leonard Bernstein” (W), 18.50 — Program filmowy (W), 19.20 — Dobranoc (W), 19.30 — Dziennik (W), 20.00 — LWD, 20.15 — 3 lekcja jęz. rosyjskiego (W), 20.30 — „Kolekcjoner dywanów” — film (K), 21.25 — „Światłoid” (W), 21.50 — Dziennik (W).

CZWARTEK — 10 BM.
9.55 — Program dla kl. VII: „Za wolność naszą i waszą” (W), 10.25 — Transmisja z otwarcia obrad V Kongresu Techników Polskich (K), 14.00 — Przerwa, 16.40 — Program dnia (L), 16.45 — 3 lekcja jęz. francuskiego (P), 16.55 — TV Kurs Rolniczy: „Wpływ jakości materiału siewnego na wysokość plonów” (W), 16.45 — Dziennik (W), 16.50 — „Tym, którzy odeszli” — rep. filmowy (W), 17.10 — Dla młodych widzów rep. z cyklu: „Klub pod Smokiem” (Kr.), 17.45 — „Nie tylko dla pań” (W), 18.05 — „Przełom muzyczny” (W), 18.35 — „Dobry wieczór, jak minął dzień?” (W), 19.05 — „Kwadran zagadek” — teleturniej (W), 19.20 — Dobranoc (W), 19.30 — Dziennik (W), 20.00 — „Co dalej, siódma klaso?” (P), 20.05 — Teatr Słinska: „Zwus-must-ładować” — A. Minkowskiego (L), Ok. 21.05 — LWD, 21.20 — „Bez apelacji” (cz. I) (W), 22.10 — Dziennik (W).

PIĄTEK — 11 BM.
12.45 — Dla klas I: „Szczypte mróz, pada śnieg” (L), 13.00 — Przerwa, 16.33 — Program dnia (L), 16.35 — 3 lekcja jęz. angielskiego (L), 16.55 — Dziennik (W), 17.00 — Dla dzieci: „Czarodziejski dywan” (W), 17.20 — Krakowska Kronika Dziełeczka i Chłopców (Wr.), 17.35 — „Poligon” (W), 18.05 — Film (W), 18.30 — „Wielokropek” (W), 18.45 — Fenomen: „Klubokawiarnia” — rep. film. (W), 19.20 — Niespodzianka na dobranoc (W), 19.30 — Dziennik (W), 20.00 — „Co dalej, siódma klaso?” (P), 20.05 — LWD, 20.20 — Katowicki Teatr TV: „Wyboje” — Wł. Tendrakowa (K), Ok. 21.10 — Wszelkonia TV — program z cyklu: „Czy państwo lubią matematykę?” (W), 21.40 — „10 minut recenzji” (W), 21.50 — Dziennik (W).

SOBOTA — 12 BM.
9.10 — „Z powodu kobiety” — film fab. prod. franc. doz. od lat 16 (W), 10.55 — Geografia dla klas V: „Na wyspach japońskich” (W), 11.25 — Przerwa, 16.03 — Program dnia (L), 16.05 — Dla nauczycieli: „Kłopoty z dobrym uczniem” (W), 16.20 — 3 lekcja jęz. rosyjskiego (W), 16.40 — LWD (L), 16.55 — Dziennik (W), 17.00 — Program tygodnia (W), 17.10 — Dla młodych widzów: „Dwanaście baloników” — wodewil szkolny A. Korty i H. Gawrońskiego (L), 17.40 — „Zima 1966,

NIEDZIELA — 13 BM.
9.20 — Program dnia (L), 9.30 — „Moskiewski Kremł wczoraj i dziś” (Moskwa), 10.00 — „Dla młodych widzów”: „Karnawał u Makusynów” (W), 10.45 — „Wpływ jakości materiału siewnego na wysokość plonu” (W), 11.30 — Program filmowy (W), 12.30 — „Dziennik” (W), 12.45 — „Śladami wielkiej miłości” z cyklu: „Sezam muzyczny” (P), 13.25 — „Kof, który mówi” (W), 13.50 — „Za kulisami teatru” (W), 14.05 — Dla dzieci: J. Afanasjew — „Czarodziejski młyn” (K), 14.55 — Z cyklu: „Piórkiem i węglem” (Kr.), 15.15 — „Amatorskie zespoły wokalno-liryczne” (L), 15.55 — „Ludzie i zdarzenia” (W), 16.10 — „Wielka gra” (W), 17.05 — Film z serii: „Kapitan Sowa na tropie” (W), 17.35 — „Sen nocy letniej” F. Mendelssohna (W), 18.05 — Łódzki Teatr Niedzielnicy: „Jesienna nuda” — A. N. Niekrasowa (W), 19.05 — Sprawozdanie filmowe z mistrzostw świata w saneczkarstwie (NRD), 19.20 — Dobranoc (W), 19.30 — Dziennik (W), 20.00 — Słownik wyrazów obcych (W), 20.15 — „Smaragdy i miłość” — film fab. prod. franc. doz. od lat 16 (W), 22.00 — Niedziela sportowa (W), 22.25 — „Śpiewa Hanna Rutkowska” (K).

ELŻBIETA SZCZĘŚNIEWSKA ŚMIERĆ nie ma wakacji

STRESZCZENIE
Towarzystwo, mieszkające w wili „Orbis” — „Kasielka”, było liczne i mieszane. Szczególnie wiele uwagi zwracała piękna i elegancka Małgorzata, w której podkochywało się kilku panów, a między nimi dr Dzik Ostrogski i pan Francois Callot, bogaty Polak, mieszkający we Francji. Na czasach barów tam również kapitan Halski. W upalne dni cała paczka wyrusza w góry, zażywając słonecznych kąpiel.
Po kolacji, aby nie tracić nic z uroku wakacji, pędzili na tańce. Wtedy przyłapał się do nich pan Callot z siostrą i pani Nalepowa. Zwywiała zabawa nie trwała nigdy zbyt długo. Przeszeregala tego Małgorzata, uważając 7 godzin snu za minimum konieczne przy intensywnym trybie życia, jaki prowadzili. Wszyscy przyznawali jej rację i akceptowali zarządzenia.
Jaska coraz bardziej czarowała pasją życia przepelniająca Małgorzatę. Jej smukłe

ciało, opalone na czekoladowo, było w nieustannym ruchu. Wędrowała po górach, pływająca, tańcząca. W obcych dzinsach, w bikini, we wspaniałych toaletach przez siebie projektowanych, zawsze i wszędzie była ośrodkiem zainteresowania. Jak szalona w ruletkę skupiała spojrzenia, które tak jak w kasynie gry stawały się coraz bardziej nieprzytomne, obojętne na wszystko, co nie było nią. Niektórzy mężczyźni ją kochali, inni obdarzali przyjaźnią i uznaniem, ale pożądat jej wszyscy bez wyjątku.
Kobiety podziwiała ją i naśladowały. Za wszelką cenę pragnęły dowiedzieć się, jakich używa perfum i kremów, czym farbuje włosy, kto szyje jej suknie? Pani Nalepowa skrycie kopiowała jej stroje, aby identyczne wykonać w swoim magazynie.
Wszystko to obserwowała pani Ostrogska. Niepokój jej i niezadowolone potęgowały się z każdym dniem. Stara dama zdawała sobie sprawę z wyjątkowych zalet Małgorzaty. Widziała jej ośniewającą urodę. Ona jedna poznała, że platynowe włosy są naturalne. Pani Marietta była spozregawca i inteligentna. Od razu doceniła niebezpieczeństwo zagrażające jej życiowym planom i przestraszyła się nie na żarty. Nie widziała nigdy Dziką w takim stanie. Przelotne flirty i romanse miewał nieraz, ale to nie były sprawy istotne, mogące przeszkodzić małżeństwu z Marecką, której — pani Marietta wiedziała to dobrze — nie kochał, ale którą lubił i z którą doskonale się rozumieli. Małżeństwo z rozsądku — no, cóż, to za zwykle najszczęśliwsze. Ludzie przyzwyczajają się do siebie i w końcu są zadowoleni. Wielkie namietności wybuchają jak wulkan, aby równie szybko wygasnąć. To rzecz znana. Trzeba umieć

przewidywać. Niestety, Dzik nie chciał przewidywać. Matka czuła, że nie radząc się jej postanowił zerwać z Janką i ożenić się z Małgorzatą.
Pani Ostrogska była silną indywidualnością, rezygnacja nie leżała w jej naturze. Dniami i nocami zaczęła przemysłiwiać nad sposobem pozbycia się zniechwilonej dziewczyny.
Jacek Halski widząc niewątpliwą tym razem porażkę Janki i pani Marietty odczuwał ulgę i ogromną satysfakcję.
Był pogodny letni wieczór. Turyści w doskonałych humorach wracali z wycieczki. Kapitan z mecenasem szli na przedzie. Zbliżywszy się do pensjonatu zobaczyli, że towarzystwo jak zwykle oczekujące na tarasie jest nieco liczniejsze. Wśród siedzących Jacek dojrzał Marecką i nieznanego rudego dwublasa. Ogarnęła go panika. Instynktownie cofnął się chcąc uprzędnąć Dziką o przybyciu niepożądanego gościa. Nowotarski, błyskawicznie oceniwszy sytuację, powstrzymał go: — Nie radzę się wtracać! Spotkanie jest nieuniknione. Na szczęście jest zbyt wielu świadków, aby panią Małgorzatę mógł spotkać jakiś afront.
— Może ma pan rację — z rezygnacją powiedział Jacek.
— Od kilku dni obawiałem się zakłóceń — mówił mecenas. — Pani Grońska to iskra, od której płoną lasy. Nie ma w tym jej winy. Nie kokieta, nie stara się nikogo przyciągnąć, ale i tak działa na mężczyzn jak magnes. Po prostu ta dziewczyna ma za dużo zalet. Chyba przyzna mi pan rację, kapita-

nie? Piękna. Ramiona, piersi, nogi godne duża mistrzów Odrodzenia. Skóra o ciepłej tonacji, miękka, gładka, lśniąca. Naturalne platynowe włosy. Takie ma jedna kobieta na milion. Granatowoczarne brwi, prawdziwie długie i gęste rzęsy, nie uknięte henna. Niebieskie oczy, o ton jaśniejsze białka, wysokie czoło, klasyczny nos i usta namietna, zmysłowe. Za dużo dobrego na jedną kobietę, a to dopiero początek jej atutów.
Małgorzata jest wytrzymała jak wielbłąd, zwinna jak antylopa, pełna radości życia i energii. Inteligentna, kulturalna, wykształcona. Zawsze elegancka, mało, szalowa. Kobieta stulecia.
Mecenas roześmiał się bez wesołości i mówił dalej:
— Oficjalnie dwóch mężczyzn walczy o jej względy, ale wszyscy jej pragniemy, dalibymy wszystko za jedną noc z nią spędzoną. Tak, tak, kapitanie, nie warto zaprzeczać, pan nie zdaje sobie sprawy z własnych uczuć. Obawiam się, że ostatni tydzień naszego tu pobytu nie będzie tak bez troski jak poprzednie.
Rozmawiając doszli do tarasu. Halski przywitał Marecką, poznał się z Józkiem Grebala i z nieprzyjemnym uczuciem niepokoju oczekiwał nadejścia Małgorzaty i Dziką.
Wbrew złym przeczuciom nekającym kapitana i mecenasa, spotkanie rywalk wypadło poprawnie. Więcej wydawało się nawet, że obie panie ogromnie przypadyły sobie do gustu.
(8) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Teletony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz redakcji 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 223-05 i 341-10. Dział miejski 228-32 337-47. Dział sportowy 209-95. Dział kulturalny i „Panorama” 223-05. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-80. NTU 303-04 (godz. 10-12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do godz. 15.30. Sobota do godz. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i poczty. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.